Wydanie 6

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V | Bydgoszcz, wtorek 3 czerwca 1952 r. | Nr 132 (1198)

Wykonali Plan 6-letni

KATOWICE (PAP). Współzawodniczący o tytuł najlepszego w zawodzie górnicy systematycznie podnoszą wydajność i usprawniają metody pracy.

W dniu 29 maja br. o wykonaniu 6 norm rocznych zameldowali znani w całej Polsce przodownicy pracy kopalni „Pstrowski" Julian Wójcik i Wilhelm Misior.

Jako trzeci z kolei w kopalni „Pstrowski" o wykonaniu zadań 6 lat zameldował rębacz chodnikowy Jan Gaworek. Był on jednym z pierwszych, którzy podjęli wezwanie rzucone przez Wincentego Pstrowskiego.

Wójcik, Misior i Gaworek postanowili do końca Sześciolatki wykonać jeszcze raz zadania przypadające na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.

W odpowiedzi na haniebną zmowę podżegaczy wojennych
załoga elektrowni „Zabrze" rzuca hasło
ogólnopolskiego współzawodnictwa
o zmniejszenie zużycia węgla
i zobowiązuje się zaoszczędzić 12 tysięcy ton

KATOWICE (PAP). — Nowa zbrodnicza prowokacja imperialistów amerykańskich — podpisanie tzw. „układu ogólnego" wywołała nie tylko kategoryczny protest mas pracujących naszego kraju przeciwko jawnej zmowie imperialistów i odwetowców hitlerowskich, ale również zwiększenie wysiłków zmierzających do spotęgowania sił Polski Ludowej.

W dniu 2 bm. na zebraniu protestacyjnym przeciwko tzw. „układowi ogólnemu" załoga elektrowni „Zabrze", potępiając zdecydowanie próby nowego zamachu na pokój świata, przeanalizowała również możliwości dalszego usprawnienia swojej pracy, podjęła szereg zobowiązań mających na celu zaoszczędzenie poważnych ilości węgla i rzuciła wezwanie do wszystkich zakładów przemysłowych w Polsce, aby stanęły do ogólnopolskiego współzawodnictwa o zmniejszenie zużycia węgla.

W czasie zebrania robotnicy elektrowni, palacze kotłowni, brygady remontowe, monterzy, technicy i inżynierowie, analizując pracę swoich zespołów i wydziałów — podjęli szereg konkretnych zobowiązań. Postanowiono m. in. wprowadzić w najbliższym czasie indywidualne współzawodnictwo palaczy kotłowych w oszczędnym zużywaniu węgla i rozpocząć w najbliższych dniach spalanie szlamu węglowego, co pozwoli na zredukowanie do niezbędnego minimum zużycia paliwa wyższych gatunków.

Zgłaszanym zobowiązaniom towarzyszyły żywiołowe oklaski załogi elektrowni „Zabrze" i okrzyki potępiające haniebną zmowę podżegaczy wojennych z Bonn.

Wśród żywiołowych oklasków i okrzyków na cześć Ojczyzny Ludowej i ukochanego Prezydenta Bolesława Bieruta załoga elektrowni „Zabrze" uchwaliła tekst apelu, w którym w odpowiedzi na tzw. „układ ogólny" wzywa wszystkie zakłady przemysłowe w kraju do podjęcia współzawodnictwa o oszczędne zużycie węgla.

Podkreślając rosnącą potęgę całego światowego obozu pokoju, którego mocnym ogniwem jest Polska Ludowa, apel stwierdza: „Drogowskazem dla nas jest pokojowa twórcza praca narodów radzieckich, której symbolem są wielkie budowle komunizmu".

„W odpowiedzi na tzw. „układ ogólny" my, pracownicy elektrowni „Zabrze", zobowiązujemy się przez udoskonalenie procesów produkcyjnych, wykonanie w br. szeregu prac modernizacyjnych, wynikających ze zgłoszonych w dniu dzisiejszym wniosków racjonalizatorskich, zaoszczędzić do końca roku dodatkowo 12.000 ton węgla. Realizacją tego zobowiązania my, robotnicy, mistrzowie, inżynierowie i technicy staropolskiego miasta Zabrza, zwiększymy udział Polski Ludowej w międzynarodowej walce o pokój.

Podejmując to socjalistyczne zobowiązanie, wzywamy wszystkie załogi przemysłowe w Polsce do współzawodnictwa o zmniejszenie zużycia węgla".

Pierwsze statki na kanale Wołga — Don

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że na kanale Wołga — Don wypełnionym wodą na całej swej długości, od Stalingradu do Kałacza nad Donem, nastąpiło pierwsze próbne śluzowanie statków.

Od strony Stalingradu wpłynęły dwa wielkie holowniki, otwierając tym samym żeglugę na kanale.

Do portu w Stalingradzie przybywają nieustannie statki z ładunkiem dla kopalni donieckich i obwodu rostowskiego z budulcem dla obwodów leżących nad Morzem Czarnym i Azowskim itp.

Już za parę dni na nowym szlaku wodnym kursować będą m. in. komfortowe, pospieszne statki pasażerskie.

Zatwierdzono już rozkład jazdy statków pasażerskich. M. in. liczne statki kursować będą na trasie Moskwa — Rostow nad Donem długości 3.267 km. Ponadto otwarta zostanie żegluga miejscowa na trasach: Stalingrad — Kałacz nad Donem, Rostow nad Donem — Port Cymlański, Krasnoarmiejsk — Stalingrad, Kałacz nad Donem — Nowy Rogaczyk.

—o—

Nowe masakry na wyspie Kożedo

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że władze amerykańskie dokonały nowych krwawych masakr koreańskich i chińskich jeńców wojennych na wyspie Kożedo i w jednym z obozów koło Jonczhon. Żołdacy amerykańscy zabili i zranili 28 jeńców.

Rozgłośnie australijskie doniosły, że 30 maja br. na wyspie Kożedo zabito czterech i zraniono również czterech jeńców wojennych.

Radio londyńskie podało, że w obozie koło Jonczhon zabito 5 jeńców i zraniono 15. Władze amerykańskie twierdzą, że do obozu koło Jonczhon przewieziono część tych jeńców, którzy „odmawiają repatriacji".

Agencja Nowych Chin podkreśla, iż te nowe masakry całkowicie demaskują obłudne twierdzenia Amerykanów, że jeńcy koreańscy i chińscy „odmawiają" rzekomo powrotu do ojczyzny. Masakry wśród jeńców zdarzają się coraz częściej i dowodzą, że Koreańczycy i Chińczycy sprzeciwiają się bohatersko przymusowym „selekcjom" przeprowadzanym przez barbarzyńców amerykańskich.

W dniu 31 maja br. korespondent agencji Associated Press doniósł, że na wyspie Kożedo i w innych obozach jeńców koreańskich i chińskich „należy oczekiwać nowych incydentów".

Krwawy 30 maja w Tokio

Masy pracujące Japonii protestują
przeciwko terrorowi policyjnemu okupantów amerykańskich i ich japońskich pachołków
Policja Tanaki otworzyła ogień do uczestników wielkiej niemej demonstracji

MOSKWA (PAP) — Tokijski korespondent „Prawdy" Kożin opisuje krwawą masakrę i masowe aresztowania pracujących w Tokio i innych miastach japońskich w dniu 30 maja br.

Trzy lata temu — przypomina korespondent — 30 maja policja japońska, dokonała bandyckiej rozprawy z pokojową delegacją, która usiłowała przekazać prefektowi miasta protest przeciwko przyjęciu przez parlament ustawy antyrobotniczej.

Naród japoński złożył przysięgę, że nie zapomni o tym dniu. Postanowiono corocznie obchodzić dzień 30 maja, jako dzień uczczenia ofiar terroru policyjnego, jako dzień zespolenia mas ludowych w walce o swe prawa.

Także w bieżącym roku masy pracujące przygotowywały się do uczczenia w dniu 30 maja pamięci wszystkich zamordowanych i zamęczonych w kazamatach policji. Lecz rząd i okupanci amerykańscy postanowili pozbawić naród i tego prawa. W przeddzień wydano rozkaz zakazujący organizowania wszelkich zebrań, demonstracji i wieców. 22 tysiące policjantów japońskich i oddziały zmotoryzowane amerykańskiej policji wojskowej zablokowały szereg rejonów miasta, plac cesarski, parki i ogrody. W stolicy Japonii panował w istocie stan wyjątkowy.

Tysiące robotników, urzędników, studentów, dorosłych i dzieci wyszły po południu na ulice niezablokowane przez policję. Była to wielka niema manifestacja, ogólno-ludowe nabożeństwo ku czci towarzyszy, którzy zginęli z rąk oprawców. Ludzie stali w zupełnej ciszy. Nie było żadnych prób „zakłócenia porządku" nikt nie dał powodu dla prowokacji policyjnej. Mimo to wieczorem naczelnik policji tokijskiej Tanaka wydał rozkaz rozpoczęcia kolejnej „operacji". Oddziały policji z pałkami gumowymi i pistoletami rzuciły się na ludzi. W wielu miejscach policja otworzyła ogień. I znów ulice Tokio zbroczyła krew mas pracujących. Wielu rannych walczy obecnie ze śmiercią. Od strzałów rewolwerowych zmarli nauczyciel Kadzuhiko i młody chłopiec Kasimoto. W całym mieście policja przeprowadziła masowe aresztowania wśród patriotów japońskich.

Krwawą masakrę i masowe aresztowania przeprowadziła policja również w innych miastach japońskich.

We wszystkich tych rozprawach aktywny udział wzięli okupanci amerykańscy.

Obecnie reakcyjne dzienniki japońskie i amerykańskie usiłują przedstawić masakrę 30 maja jako niezbędny krok przeciwko „buntownikom". Autorów tego prowokacyjnego oszczerstwa nie trudno poznać: tak samo „usprawiedliwiają" okupanci amerykańscy swe zbrodnie na wyspie Kożedo.

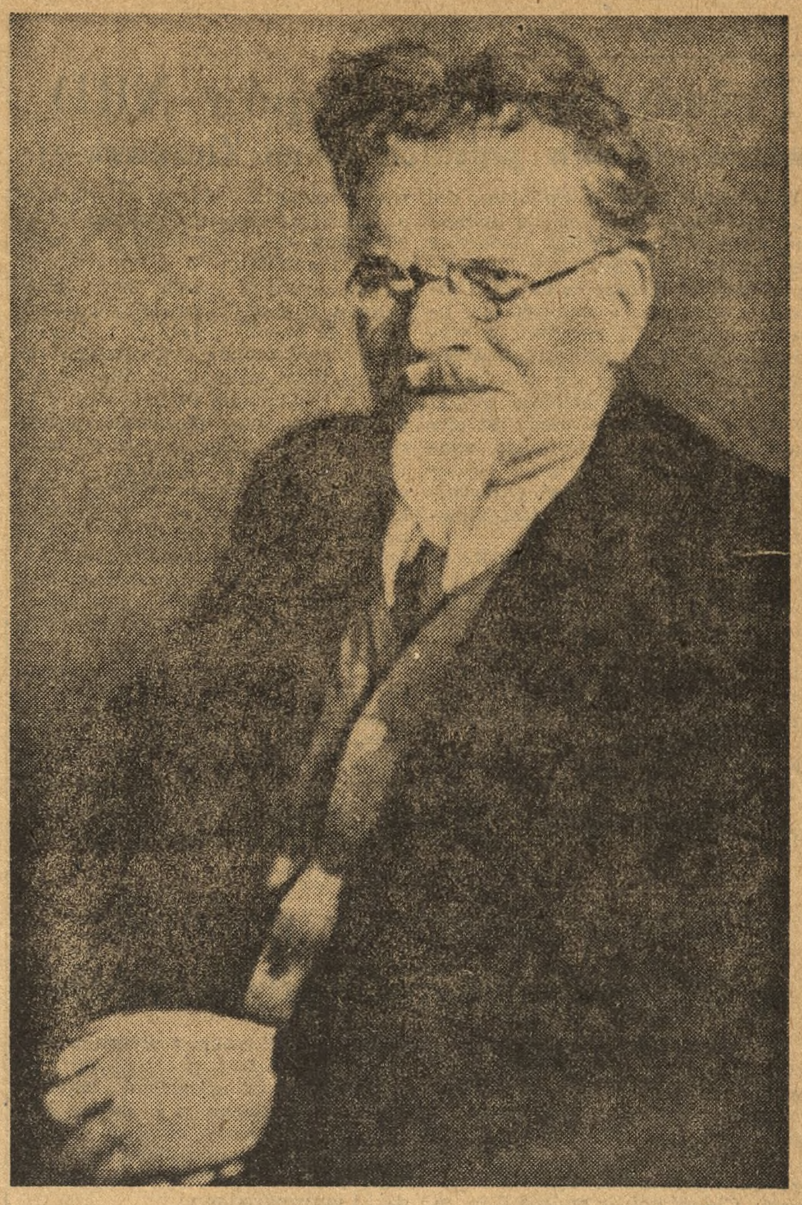
Protest generała Nam Ira

PEKIN (PAP). Jak donosi z Kaesongu Agencja Nowych Chin, dnia 31 maja generał Nam Ir złożył kategoryczny protest przeciwko nowym, krwawym masakrom dokonanym przez Amerykanów w obozach jenieckich na wyspie Kożedo i koło Jonczhon.

„Precz z rządem Yoshidy"!
Japońskie związki zawodowe proklamują
strajk generalny

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Tokio, centralna rada japońskich związków zawodowych i komitet walki przeciwko bezprawnym ustawom antyrobotniczym uchwaliły na wspólnym posiedzeniu proklamowanie na dni 7 i 17 czerwca br. powszechnego strajku protestacyjnego przeciwko faszyzacji Japonii. Ogólnojapońska organizacja federacji studenckich podjęła w dniu 31 maja uchwałę o powszechnym strajku studentów japońskich, który został wyznaczony na dzień 10 czerwca rb. Strajk odbędzie się pod hasłem „Precz z reakcyjnym rządem Yoshidy", „Amerykanie wynoście się do Ameryki".

W 6 rocznicę śmierci Michała Kalinina



Dziś mija 6 lat od dnia śmierci Michała Kalinina, wybitnego przywódcy partii bolszewickiej i kierownika państwa radzieckiego, członka Biura Politycznego KC WKP(b). Michał Kalinin, który w ciągu przeszło ćwierćwiecza piastował bez przerwy stanowisko kierownika naczelnego organu państwa radzieckiego, poświęcił całe życie walce o wyzwolenie mas pracujących, o szczęście narodu.

Masy pracujące całego świata czczą głęboko wraz z narodem radzieckim pamięć wielkiego rewolucjonisty.

Dychów — symbol przyjaźni i pomocy ZSRR

Zbliża się dzień uruchomienia drugiego turbozespołu
największej polskiej elektrowni wodnej

ZIELONA GÓRA (PAP). Ofiarna praca załogi elektrowni wodnej w Dychowie przybliża szybko dzień uruchomienia drugiego turbozespołu. Z chwilą przeprowadzenia ostatecznych prób elektrycznych i mechanicznych nowy turbozespół będzie mógł rozpocząć pracę w służbie naszej gospodarki narodowej. W pracach nad montażem współzawodniczyło 10 brygad, znacznie przekraczając normy.

Budująca się największa w kraju elektrownia wodna w Dychowie, która połączyła w jedną całość systemy energetyczne północny i południowy, jest wielkim osiągnięciem naszej młodej techniki, zrealizowanym dzięki pomocy Związku Radzieckiego.

Na przewiezienie samych tylko potężnych, niezwykle czułych maszyn i urządzeń dostarczonych w 70 proc. przez ZSRR, potrzeba było blisko 300 wagonów przeważnie o zwiększonym tonażu.

Elektrownia wodna w Dychowie, jeden z licznych przykładów przyjaźni i pomocy ZSRR dla naszego kraju, jest całkowicie zautomatyzowana i należy do szczytowych osiągnięć techniki. Pomoc Związku Radzieckiego nie ogranicza się tylko do zbudowania elektrowni w Dychowie: specjaliści radzieccy pomogli w przygotowaniu nowych kadr polskich fachowców, ludzi, którzy będą mogli budować dalsze nowe elektrownie. O tym, że polscy robotnicy, technicy i inżynierowie pełną garścią czerpali z doświadczeń swoich radzieckich towarzyszy pracy, świadczy fakt, że poszczególne fazy robót przy drugim turbozespole wykonali oni w czasie o połowę krótszym niż przy montażu pierwszego, i to w większości samodzielnie.

Wielki wiec w Lipsku
pod hasłem walki o traktat pokojowy

BERLIN (PAP). — W dniu 1 czerwca odbył się w Lipsku na Placu Marksa — Engelsa wielki wiec pod hasłem walki o traktat pokojowy z Niemcami i przeciwko „układowi ogólnemu".

Przewodniczący Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej — Erich Honecker, przy hucznych oklaskach zebranych, powitał przybyłych na wiec: Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka, premiera Otto Grotewohla, członków Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z sekretarzem generalnym KC — Walterem Ulbrichtem na czele, radcę Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech — Siemionowa oraz przedstawicieli zagranicznych delegacji młodzieżowych.

Prezydent Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie, w którym zaapelował do uczestników wiecu, aby po powrocie do swych domów demaskowali istotne znaczenie wojennego „układu ogólnego", dopomagając w ten sposób narodowi niemieckiemu do zrozumienia całego niebezpieczeństwa spisku, uknutego przez podżegaczy wojennych oraz do obalenia rządu Adenauera.

„Nie wolno dopuścić do tego, aby młodzież niemiecka została wcielona do szeregów armii najemnej, stworzonej przez imperialistów amerykańskich, wciągnięta do bratobójczej wojny Niemców przeciwko Niemcom".

Mówiąc o nocie Rządu Radzieckiego z 24 maja, Prezydent Pieck wyraził głęboką wdzięczność Związkowi Radzieckiemu i Generalissimusowi Stalinowi za obronę żywotnych interesów narodu niemieckiego.

Związki zawodowe CGT okręgu paryskiego wzywają do strajku na dzień 4 czerwca
przeciwko wojnie — o pokój
przeciwko faszyzmowi — o wolność

PARYŻ (PAP). W niedzielę obradował Komitet Krajowy Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT). Obrady zagaił sekretarz generalny CGT Benoit Frachon. W chwili, gdy mówca w imieniu CGT i całej francuskiej klasy robotniczej stwierdził, że masy pracujące Francji solidaryzują się z Jacques Duclos i zdecydowane są uwolnić go z więzienia — zerwała się burza oklasków. Uchwalono pismo do Jacques Duclos, wyrażające przekonanie, że złamany będzie spisek klas rządzących przeciwko pokojowi, wolności i prawom świata pracy.

Po dyskusji uchwalono odezwę, w której m. in. czytamy:

Liczne manifestacje i strajki na obszarze całego kraju dowiodły, że oburzona klasa robotnicza zdecydowana jest przeciwstawić się spiskowi przeciwko pokojowi, wolności i egzystencji mas pracujących. Szeroki ruch protestacyjny należy kontynuować i potęgować aż do uwolnienia Duclos i wszystkich innych uwięzionych, aż do chwili, gdy rząd zmuszony zostanie do zadośćuczynienia żądaniom klasy robotniczej.

Po zebraniu delegatów związków zawodowych okręgu paryskiego CGT ogłoszono komunikat następującej treści:

— Komitet Związków Zawodowych okręgu paryskiego zebrał się na sesję nadzwyczajną w związku z groźnymi zamachami rządu Pinay'a na pokój, demokrację i warunki bytu mas pracujących. Piętnując poczynania faszystowskie tego rządu, podyktowane przez zagranicę, Komitet podkreśla niezwyciężoną siłę mas pracujących, ożywionych coraz większą wiarą w zwycięstwo.

Związki zawodowe okręgu paryskiego wzywają robotników, aby, działając w pełnej jedności, podjęli we wszystkich zakładach pracy akcję na rzecz uwolnienia uwięzionych patriotów, aby tworzyli komitety pokojowe i wysyłali do Zgromadzenia Narodowego delegacje, które żądać będą zadośćuczynienia postulatom robotniczym. Związki Zawodowe okręgu paryskiego wzywają masy pracujące, aby przygotowały się na środę 4 czerwca do strajku na miejscach pracy do strajku przeciwko wojnie i o pokój, przeciwko faszyzmowi i o wolność, przeciwko nędzy i o uwzględnienie żywotnych interesów ludzi pracy.

W środę we wszystkich przedsiębiorstwach odbędzie się na miejscach pracy strajk w celu zagrodzenia drogi faszyzmowi, nędzy i wojnie.

—o—

Uroczyste otwarcie Festiwalu Filmów Polskich w ZSRR

MOSKWA (PAP). — W Moskwie, Leningradzie oraz w stolicach wszystkich republik związkowych odbyła się uroczysta inauguracja Festiwalu Filmów Polskich. Na Festiwal przybyła do Moskwy delegacja filmowców polskich z prezesem Centralnego Urzędu Kinematografii, Stanisławem Albrechtem na czele.

W kinach festiwalowych otwarto wystawy obrazujące osiągnięcia narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym.

Z obchodów Święta Ludowego

Przedstawiciel chłopów NRD

wśród chłopów polskich Ziemi Złotowskiej

WARSZAWA (PAP). Podajemy dalsze informacje o przebiegu Święta Ludowego w całym kraju. Uroczyste obchody święta, które stały się wielką manifestacją chłopów na rzecz sojuszu robotniczo - chłopskiego, utrwalenia pokoju i zwiększenia wysiłków nad stałym podnoszeniem produkcji rolnej, odbyły się w kilkuset miejscowościach. Szczególnie uroczysty przebieg miały obchody Święta Ludowego w miejscowościach, znanych z rewolucyjnych walk chłopskich przeciwko ustrojowi obszarniczo-kapitalistycznemu i faszystowskim rządom sanacji.

Obchód Święta Ludowego w Krzeszowicach, gdzie w 1932 r. policja krwawo stłumiła strajk robotników rolnych i okolicznych chłopów, mordując 8 strajkujących, zgromadził chłopów z okolicznych wsi. W czasie wiecu przemawiał do zebranych przedstawiciel władz naczelnych ZSL — min. S. Dybowski.

Na obchód w gromadzie Zakrzewo w pow. Złotów przybyło kilka tysięcy chłopów z sąsiednich gromad. Szczególnie liczny udział w święcie wzięli miejscowi chłopi — autochtoni, znani ze swej uporczywej walki o zachowanie i utrzymanie polskości. 12 autochtonów z tej gromady zamordowanych zostało przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych za to, że bronili polskości i stawiali zdecydowany opór germanizacji rodzimej ludności polskiej. Wbrew zakazom i szykanom hitlerowców gromada Zakrzewo posiadała polską szkołę i dom ludowy, wybudowane własnymi siłami. Narażając się na więzienia i utratę życia chłopi z Zakrzewa przechowywali i potajemnie rozpowszechniali książki polskie, zrzeszali się w polskie organizacje.

Po przemówieniach przedstawicieli NKW ZSL i KC PZPR głos zabrał gorąco witany przedstawiciel chłopów NRD — Willi Ekerman.

„Nierozerwalna przyjaźń — mówił przedstawiciel chłopów NRD — wiąże nasze narody. Przyjaźni tej i dobrosąsiedzkich stosunków strzec będziemy całym sercem i siłą naszej demokratycznej republiki. Granica na Odrze i Nysie jest i pozostanie naszą wspólną granicą pokoju".

Chłopi polscy w gościnie u kołchoźników radzieckich

MOSKWA (PAP). — Do Moskwy powróciła przebywająca w ZSRR delegacja chłopów polskich, którzy przez 8 dni zapoznawali się z osiągnięciami kołchozów, sowchozów, ośrodków maszynowo - traktorowych w różnych obwodach Związku Radzieckiego. Chłopi polscy zwiedzili m. in. kołchozy Obwodu Woroneskiego, Nikołajewskiego, Szumskiego, Czernihowskiego i Kamieniec — Podolskiego.

Chłopi polscy byli na każdym kroku niezwykle serdecznie witani przez kołchoźników i pracowników sowchozów. Kołchoźnicy radzieccy zapoznali chłopów polskich z organizacją pracy w kołchozach, z wysokim stopniem mechanizacji prac polnych, ze wspaniałymi osiągnięciami hodowli bydła. Kołchoźnicy, którzy gościli chłopów polskich w swych komfortowych domkach, zapoznawali również gości polskich ze stanem swej gospodarki przyzagrodowej.

W rozmowie z moskiewskim korespondentem PAP chłopi polscy z uznaniem i podziwem mówili o wspaniałych osiągnięciach gospodarki kolektywnej w rolnictwie radzieckim, która zapewniła wielomilionowym rzeszom kołchoźników radosne i dostatnie życie.

Rozpoczęła się sesja egzaminacyjna

na wyższych uczelniach

Dnia 2 bm. na wszystkich wyższych uczelniach w kraju, uniwersytetach, politechnikach, akademiach medycznych, uczelniach rolniczych, szkołach inżynierskich, pedagogicznych i innych rozpoczęła się wiosenna sesja egzaminacyjna, która trwać będzie do końca czerwca.

Kilkadziesiąt tysięcy młodzieży po całorocznej pracy przystępuje do sprawdzenia swoich wiadomości. Współzawodnictwo 1-majowe i przedzlotowe, pilna praca w zespołach koleżeńskich, pomoc uczelnianych organizacji partyjnych i ZMP-owskich oraz profesorów i asystentów sprawiły, że młodzież przystępuje do egzaminów z zaufaniem do swych sił.

Oficjalny optymizm a rzeczywistość

Pan Acheson dba o reklamę i znajduje w tym „możną pomoc". Prezydent Truman objął funkcję jego szefa reklamy i szefa reklamy podpisanego 26 maja „układu ogólnego". W dniu powrotu Achesona do Waszyngtonu, na lotnisku przywitał go Truman, wykrzykując: „Moje najlepsze życzenia! Spełnił pan wielkie zadanie". Zwracając się zaś do dziennikarzy, Truman zgodnie ze swym zwyczajem nazywania czarnego białym, oświadczył, że układ ogólny to „wielki wkład w dzieło umocnienia światowego pokoju".

Te wszystkie pochwały konieczne są sztabowi imperializmu amerykańskiego, by przesłonić opinii publicznej swoja fakt, że podpisany przez Achesona „układ ogólny" jest poważną groźbą dla wszystkich narodów świata. By układ wszedł w życie, niezbędna jest ratyfikacja przez parlamenty. By stworzyć życzliwą atmosferę wokół układu, niezbędny jest ten „oficjalny optymizm" Achesona i spółki.

Całkowicie odmiennie od oficjalnego optymizmu kształtuje się opinia publiczna krajów, których rządy podpisały układ. Nawet inaczej przedstawiają się poglądy reakcyjnych publicystów. Tak np. znany reakcyjny amerykański publicysta Walter Lippman musiał przyznać na łamach gazety „New York Herald Tribune", że naród niemiecki odrzuca układ wojenny podpisany przez Adenauera, że rząd Adenauera jest zainteresowany w przedłużaniu podziału Niemiec i że słuszne jest jego zdaniem przypuszczenie, iż przyszłość polityczna należy do tych, którzy walczą o zjednoczenie Niemiec. Na zakończenie swego artykułu Lippman otwarcie powątpiewa w trwałość rządów Adenauera jak i rządów Pinay'a we Francji i de Gasperi'ego we Włoszech. Zwróćcie tu warto uwagę na zgodność jego opinii z oceną sytuacji w Europie Zachodniej, podaną w słynnym raporcie przez admirała Fechtelera.

Nawet wśród ludzi blisko politycznie związanych z Adenauerem mnożą się objawy zwątpienia w słuszność linii politycznej kanclerza wojny. Tak np. ostatnio podał się do dymisji naczelny redaktor oficjalnego organu ministerstwa spraw zagranicznych w Bonn, „Diplomatische Korrespondenz" dr. Paulsen. W liście do Adenauera pisze on m. in.: „Doszedłem do wniosku, że przyszła polityka rządu związkowego nie będzie miała w wyniku układu dostatecznej swobody działania".

Rzecz jasna, iż salonowa opozycja dr. Paulsena czy też „protesty bankietowe" przywódców socjaldemokracji nie przeszkadzają w niczym Adenauerowi. Istotną przyczyną kłopotów amerykańskich w Europie Zachodniej jest nie wielki ruch narodów. Amerykańscy premierzy i ministrowie spraw zagranicznych uciekają się do wszelkich sztuczek, by uniknąć dyskusji w swych parlamentach. By w tajemnicy przed narodami przeprowadzić ratyfikację „układu ogólnego". Tak np. minister spraw zagranicznych Francji, Schuman oświadczył na konferencji prasowej: „Jesteśmy zainteresowani w tym, aby formalną ratyfikację układu ograniczyć tylko do tych tekstów, które tego wymagają". Tak więc pan Schuman boi się nawet, aby zapoznać parlament francuski z pełnym brzmieniem haniebnego „układu ogólnego", oddającego armię francuską pod hegemonię militaryzmu zachodnio-niemieckiego.

Spisek amerykańsko - hitlerowski nosi oficjalny szyld „obrony Europy", „dążeń do stworzenia ponadnarodowej władzy europejskiej". Ostatnie wydarzenia w Strasburgu, w siedzibie operetkowej „rady europejskiej", ujawniają kruchość tej fasady mającej zamaskować istotny sens polityki amerykańskiej wobec Europy Zachodniej. Ostatnio np. w Strasburgu toczyły się bezpłodne spory o dwa konkurencyjne plany utworzenia „ponadnarodowej władzy europejskiej" — plan Edena i plan Spaaka. Cała gadanina strassburska jest równie bezpłodna jak i wysiłki amerykańskich propagandzistów usiłujących okłamać narody Europy, by odwrócić ich uwagę od sprawy najważniejszej, od wzrastającej współpracy imperialistów amerykańskich z niemieckimi dla celów przyszłej planowanej w Waszyngtonie wojny światowej.

Grę amerykańską narody przejrzały i widomym tego świadectwem były ostatnie wydarzenia w Paryżu, w Trizonii oraz wyniki wyborów we Włoszech środkowych i południowych.

P. M.

Społeczeństwo woj. bydgoskiego potępia haniebną zmowę rządów imperialistycznych

i prowokacje zbrodniczych rządców Francji

Coraz silniej rozbrzmiewa głos protestu mieszkańców miast i wsi naszego województwa przeciwko zbrodniczym zmowom imperialistów z neohitlerowcami. Masy pracujące z gniewem i oburzeniem piętnują jednocześnie akty gwałtu rządców Francji, pachołków amerykańskiego imperializmu, którzy uwięzili sekretarza Komunistycznej Partii Francji J. Duclos oraz redaktora naczelnego „L'Humanite" A. Stila.

Na wiecu protestacyjnym w Technicznej Obsłudze Rolnictwa w Inowrocławiu zebrała się cała załoga oraz mieszkańcy z okolicy zakładów.

— Zbrodniarze hitlerowscy wypuszczeni na wolność i ich amerykańscy poplecznicy — powiedział tow. Czermiński — wyciągają swoje zbroczone krwią łapy po nasze fabryki i kopalnie, po nasze ziemie, po naszą niepodległość. My wiemy, że nie naród angielski ani naród amerykański są autorami tego spisku wojennego pod nazwą „układ ogólny" lecz grupa monopolistów i handlarzy broni spod znaku dolara. Na niecne knowania odpowiemy wzmożonym czynem produkcyjnym, wzmożoną walką o pokój i socjalizm.

Raz po raz padały okrzyki: „Precz z haniebnym układem!" Zbrodniarzy imperialistycznych pod sąd narodów!"

W rezolucji podjętej przez załogę Państwowej Żupy Solnej w Inowrocławiu czytamy m. in.: „Żądamy pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec na podstawie propozycji Związku Radzieckiego, przez utworzenie zjednoczonego, demokratycznego pokojowego państwa niemieckiego i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Żądamy uwolnienia sekretarza Komunistycznej Partii Francji Jacques Duclos i redaktora naczelnego „L'Humanite" Andre Stila".

Podobne masówki odbyły się w szkołach inowrocławskich oraz w powiecie.

W Grudziądzu, we wszystkich zakładach pracy, szkołach i instytucjach załogi ostro protestują przeciwko podpisaniu „układu ogólnego". Masówki odbyły się ostatnio w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej, Technikum Finansowym, w 11 Ogólnokształcącej Szkole TPD, „Unii", GZPG...

W Bydgoskiej Fabryce Narzędzi w Zakładzie nr 1 aktyw partyjny zobowiązał się lepiej pracować nad podniesieniem poziomu ideologicznego nie tylko członków Partii, ale i bezpartyjnych, przodować w pracy produkcyjnej.

Rezolucję potępiającą anglo - amerykańskich imperialistów i ich sługusów z Bonn podjęli również sportowcy zebrani na posiedzeniu Prezydium WKKF, na sesji wyjazdowej w Małej Nieszawce koło Torunia. Sportowcy województwa bydgoskiego oraz członkowie LZS pow. toruńskiego postanowili stale podnosić poziom ideologiczny zawodników, intensywnie pracować nad umasowieniem kultury fizycznej, czego dowodem będzie zwiększona ilość zdobytych odznak SPO i BSPO.

Na masówce w Toruńskich Zakładach Nawozów Fosforowych tow. Matuszewski zabierając głos w dyskusji oświadczył: Winniśmy wzmóc czujność, wytężyć jeszcze bardziej nasze siły, aby umocnić to, cośmy zdobyli. Wrogowie chcą przeszkodzić nam w marszu ku lepszej przyszłości, ku socjalizmowi. Nie uda się podżegaczom wojennym zamącić naszej współpracy i sąsiedzkich stosunków z bratnim narodem niemieckim, walczącym razem z nami o utrwalenie pokoju. Z nami są miliony robotników i tej wielkiej siły nie złamie żaden „układ ogólny", nie złamią knowania tych, którzy już raz cały świat zatopili w morzu krwi i łez.

Załoga wznosiła okrzyki na cześć Wielkiego Stalina, na cześć braterstwa wszystkich ludów walczących o wolność i pokój.

Manifestację w Toruńskich Zakładach Nawozów Fosforowych zakończyła dzielna załoga, która zdobyła ostatnio sztandar współzawodnictwa w skali ogólnopolskiej, odśpiewaniem „Międzynarodówki".

(h)

W odpowiedzi na agresywne plany imperialistów załoga Bydgoskich Zakładów Papierniczych podjęła zobowiązania o wartości ponad 770 tys. zł

Załoga Bydgoskich Zakładów Papierniczych w trosce o przedterminowe wykonanie trzeciego roku Planu 6-letniego, wykorzystując doświadczenia czynu majowego podjęła nowe zobowiązania wykonać do końca roku ponad plan 291 ton papieru i torebek wartości 598.107 złotych oraz 96 ton tektury wartości 174.720 złotych.

Zobowiązania te są odpowiedzią na plany wojenne imperialistów i odwetowców niemieckich i protestem przeciw „układowi ogólnemu", układowi przygotowania wojny.

Eugeniusz Waliszko

Dla bratniego narodu polskiego — dla budowy Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA (PAP). — Radzieckie zakłady przemysłowe składają zwycięskie meldunki o przedterminowym wykonaniu zamówień dla budowniczych wysokościowca Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Czynny udział w budowie Pałacu bierze m. in. załoga wielkich zakładów konstrukcji metalowych w Kulebakach (obwód gorkowski, RFSRR). Zakłady te wysłały na długo przed terminem transport konstrukcji metalowych do Warszawy. Obecnie w zakładach tych dobiega końca montaż wielkich dźwigów, które w najbliższych dniach wysłane zostaną również do Warszawy.

Z Rygi donoszą, że robotnicy zakładów aparatury elektrycznej postanowili przedterminowo wykonać zamówienia dla budowniczych wysokościowca Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Zaszczytne zamówienie wykonano przed terminem. W tych dniach z Rygi odszedł do Warszawy transport nowoczesnej aparatury w tej liczbie lamp sygnalizacyjnych.

—o—

Związkowcy skandynawscy w Polsce

WARSZAWA (PAP). Dnia 2 bm. na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła do Warszawy delegacja związkowców skandynawskich. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele związkowców Szwecji, Finlandii, Norwegii i Danii.

Goście skandynawscy w czasie dwutygodniowego pobytu w Polsce zapoznają się z naszymi osiągnięciami w dziedzinie społecznej, kulturalnej i gospodarczej.

Międzynarodowy Dzień Dziecka — manifestacją obrony pokoju i braterstwa ze wszystkimi narodami

Dzień 1 czerwca br. — Międzynarodowy Dzień Dziecka dziatwa Polski Ludowej spędziła w nastroju radości i wesela. W setkach miast i miasteczek, w tysiącach wsi całego kraju miliony dzieci obchodziły swe radosne święto na niezliczonych najprzeróżniejszych imprezach. Na twarzach małych uczestników zabaw widniał pełen radości uśmiech — uśmiech szczęśliwego dzieciństwa i jasnej przyszłości.

Dzień 1 czerwca był jednocześnie przeglądem imponujących osiągnięć w dziedzinie opieki nad dzieckiem — najcenniejszym skarbem Ludowej Ojczyzny. W dniu tym oddano do użytku wiele nowych żłobków, przedszkoli, dziecińców, domów dziecka itp.

Obchody w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Społeczeństwo radzieckie uroczyście obchodziło Międzynarodowy Dzień Dziecka. W całym kraju odbyły się masowe zebrania, poświęcone świętu dzieci.

1 czerwca w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych w Moskwie odbyło się zebranie działaczek organizacji kobiecych, pracowników oświaty i pracowników ruchu pionierskiego, na którym wygłosiła referat wybitna działaczka społeczna — Tatiana Zujewa.

Zujewa przytoczyła dane, świadczące o szczęśliwym życiu dzieci w ZSRR, w Chinach Ludowych, Polsce, Rumunii, Niemieckiej Republice Demokratycznej, na Węgrzech, w Bułgarii, Czechosłowacji i Albanii.

W zakończeniu Zujewa oświadczyła: Międzynarodowy Dzień Dziecka przekształca się w każdym mieście, w każdej fabryce, w każdej wsi w potężną manifestację obrony pokoju, w manifestację braterstwa ze wszystkimi narodami świata. Narody, które stanęły do wielkiej bitwy o pokój, niezłomnie wierzą, że pokój zwycięży wojnę.

Uczestnicy zebrania uchwalili tekst listu powitalnego do Józefa Stalina.

W Chinach Ludowych

PEKIN (PAP). Przeszło 300 tysięcy dzieci Pekinu wzięło udział w dniu 1 czerwca w uroczystościach i zabawach, zorganizowanych z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Od wczesnego rana po całym mieście kursowały specjalne autobusy, przewożące dzieci bezpłatnie do parków, pałaców kultury, teatrów i szkół, w których odbywały się zabawy.

W bohaterskiej Korei

PEKIN (PAP). W warunkach bohaterskiej, nieugiętej walki przeciwko krwawej agresji interwentów amerykańskich obchodziła Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna Międzynarodowy Dzień Dziecka.

Od prawie dwóch lat agresorzy amerykańscy burzą szkoły, szpitale i domy dziecka w Korei, zabijają tysiące dzieci. W ciągu pierwszego roku wojny zburzyli oni 2.251 gmachów szkolnych i zamordowali wiele tysięcy dzieci.

Aby uchronić dzieci przed śmiercią, rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej buduje specjalne schrony, w których dzieci także uczą się. Mimo toczącej się wojny, sieć szkół, domów dziecka i internatów stale się zwiększa.

We Francji

PARYŻ (PAP). W Paryżu zorganizowany został na stadionie Buffalo wielki obchód z okazji Dnia Dziecka. Przeszło 10 tys. dzieci przedefilowało w zwartych szeregach przed przedstawicielami postępowego społeczeństwa Francji. Dzieci niosły transparenty z hasłami, wzywającymi do utrwalenia pokoju, przerwania zbrodniczych wojen przeciwko narodowi koreańskiemu i vietnamskiemu, domagającymi się zwolnienia Jacques Duclos i Andre Stila, budowy szkół, stadionów sportowych i szpitali.

Następnie odbył się wiec. Liczni mówcy podkreślali ciężką sytuację dzieci w krajach kapitalistycznych i kolonialnych oraz wzywali do wzmożenia walki o pokój.

Krótkie przemówienie wygłosiła również przewodnicząca Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet — Eugenia Cotton.

We Włoszech

RZYM (PAP). Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, Włoski Komitet Obrony Dziecka opublikował odezwę do narodu włoskiego.

Dziś we Włoszech — stwierdza odezwa — setki tysięcy dzieci skazane są na głód, ciemnotę i choroby.

Tysiące dzieci muszą zarabiać na życie ciężką pracą; dziesiątki tysięcy dzieci głoduje, nie mając dachu nad głową. 70 dzieci na tysiąc umiera w pierwszym roku życia.

Odezwa domaga się, aby poważną część budżetu przeznaczano na pomoc dla dzieci, a nie na zbrojenia.

Pierwsza cegła z cegielni - giganta płynie na budowy nowych bloków mieszkalnych i przemysłowych

Załoga cegielni w Zielonce — największego i najnowocześniejszego tego rodzaju zakładu w kraju — wykonała swój pierwszy miesięczny plan na maj w 155 proc. Pierwsze partie nowej, gotowej cegły opuściły już olbrzymi piec wypałowy niedawno uruchomionej cegielni.

Jednocześnie z produkcją trwa intensywna budowa dalszych obiektów cegielni w Zielonce. Już wkrótce zakończona zostanie budowa automatycznego przenośnika węgla do zasilania pieców wypałowych. Z tą chwilą wszystkie procesy produkcyjne cegielni będą całkowicie zautomatyzowne. Robotnicy budowlani kończą również budowę dwóch dalszych 20-komorowych pieców do wypału cegły.

W lipcu będą uruchomione dalsze 2 wielkie piece wypałowe. Wówczas miliony cegieł z cegielni — giganta popłyną na budowy nowych bloków mieszkalnych i zakładów przemysłowych Stolicy.

W GÓRĘ SZTANDAR WSPÓŁZAWODNICTWA ZLOTOWEGO!



Na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika od kilku tygodni trwają przygotowania do Zlotu warszawskiego. Sale wykładowe, świetlice, laboratoria, korytarze, pokoje studenckie ozdobione są hasłami mobilizującymi młodzież do szlachetnego współzawodnictwa o zaszczyt uczestniczenia w Zlocie Młodych Przodowników.

Specjalna komisja kwalifikacyjna notuje wszystkie osiągnięcia poszczególnych grup studenckich, celem ustalenia listy uczestników, którzy będą reprezentowali młodzież z uczelni toruńskiej na Zlocie.

Poważnymi osiągnięciami poszczycić się mogą grupy II roku chemii i fizyki. II rok fizyki ukończył prace w pracowni fizyki doświadczalnej na 2 tygodnie przed terminem i członkowie tejże grupy zdali kolokwia wyjściowe z bardzo dobrym wynikiem.

Poza tym słuchacze II roku fizyki w przewidzianym terminie w 100 proc. zdobyli odznakę SPO.

Studenci II roku chemii uzyskali poważne oszczędności odczynnikowe: w kwasie siarkowym — 35 kg, w potasie — 1 kg, a w wodzie destylowanej — 500 l. Ogólna wartość zrealizowanych zobowiązań wynosi 3.000 zł.

(LJ)

* * *

Koło ZMP przy Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Polczynie gm. Złotniki Kujawskie pow. Inowrocław zobowiązało się na cześć Zlotu Młodych Przodowników zorganizować kurs szkoleniowy II stopnia, utworzyć koło LZS, zrobić boisko do siatkówki, uporządkować świetlicę.

Wzywamy do podjęcia zobowiązań — piszą ZMP-owcy z Polczyna — koło ZMP z Pęchowa gm. Złotniki Kujawskie oraz tamtejszy LZS ze „śpiącym" dotąd kierownikiem kol. Walentym Kosiakiem.

* * *

Młodzieżowi pracownicy biura konstrukcyjnego w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn podjęli zobowiązania przedzlotowe, które przyniosą 4.500 zł oszczędności.

Na wyróżnienie zasługują: kol. kol. Ryszard Kamiński, Rowiński i Rafalski.

Młodzi technicy i konstruktorzy wezwali do podejmowania zobowiązań całą młodzież zatrudnioną w administracji.

* * *

Młodzieży z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy przypomina codziennie o ilości dni dzielących ją od Zlotu Młodych Przodowników pomysłowa plansza z ruchomymi cyframi.

39 brygad młodzieżowych stanęło do przedzlotowego współzawodnictwa. Brygady im. A. Mickiewicza, Grunwaldu, J. Krasickiego i J. Marchlewskiego wykonają ponadplanowe prace o wartości 2.534 zł.

Brygada żeńska im. Pawła Findera z działu odlewniczego podniesie o 5 proc. wydajność pracy.

Grupa Mendaka wykona 500 iglic do smarowania. Młodzieżowiec Zygmunt Grzelak wykona ponadplanowo 100 kurków, a Bolesław Łopalewski 100 tulei.

Dotychczas podjęte zobowiązania przedzlotowe przyniosą ok. 40 tys. zł oszczędności.

W ramach przygotowań zlotowych powstał chór młodzieżowy, do którego zgłosiło się ponad 50 osób.

Wielki zapał młodzieży wyraża się w coraz lepszych wynikach pracy. Brygada młodzieżowa im. 1 Maja wykonała plan za ubiegły miesiąc w 198 proc., brygada im. Feliksa Dzierżyńskiego w 186 proc., brygada im. Świerczewskiego w 155 proc. Członkowie brygad młodzieżowych apelują do kolegów z brygady im. 22 Lipca Zbigniewa Ciaputy i Mieczysława Bączkowskiego, aby w dniach przygotowań do Zlotu zrewidowali swój stosunek do pracy, gdyż w brygadzie ich spadają normy wykonania planu.

* * *

O wyjeździe na Zlot, o zdobyciu zaszczytnego tytułu Przodownika, Młodego Budowniczego Polski Ludowej marzy również młody kierownik budowy Wiesław Kruszczyński.

Przystąpił on do współzawodnictwa o tytuł najlepszego, młodzieżowego kierownika budowy.

W związku z tym postanowił na coraz to wyższy poziom podnosić swoją pracę, jeszcze bardziej podnieść oszczędność na budowie, co pozwoli na pracę przez jeden dzień w miesiącu na zaoszczędzonym materiale.

Prócz tego kol. Kruszczyński pomógł młodzieży i poparł jej cenną inicjatywę w zorganizowaniu przedzlotowego współzawodnictwa o tytuł najlepszej, młodzieżowej brygady.

Wielkie życie w służbie narodu

(W 6 rocznicę śmierci Michała Kalinina)

3 czerwca 1952 r. mija 6 lat od dnia śmierci Michała Kalinina, wybitnego przywódcy partii bolszewickiej i kierownika państwa radzieckiego, członka Biura Politycznego KC WKP(b). W ciągu przeszło ćwierćwiecza piastował Kalinin bez przerwy stanowisko kierownika naczelnego organu państwa radzieckiego.

Michał Kalinin poświęcił całe życie walce o wyzwolenie mas pracujących, o szczęście narodu. Ten wierny uczeń i współbojownik wielkich geniuszów rewolucji, Lenina i Stalina, zaskarbił sobie gorącą miłość wszystkich ludzi pracy, całej postępowej ludzkości. Naród radziecki czci pamięć swego wielkiego syna. Imieniem Kalinina nazwano w ZSRR miasta i wsie, fabryki, kołchozy i kopalnie, wyższe uczelnie i szkoły. Imieniem jego nazwano też dawną gubernię Twerską, gdzie wielki rewolucjonista urodził się i spędził dzieciństwo; nosi ona dziś nazwę obwodu kalininowskiego.

Ostatnie 27 lat życia spędził Kalinin w Moskwie. Mieszkał i pracował na Kremlu. Niedaleko Pałacu Kremlowskiego mieści się sala przyjęć przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. W sali tej Michał Kalinin przyjmował interesantów — ludzi pracy. Tuż obok przy ulicy Mochowej wznosi się jednopiętrowy dom, w którym urządzono Muzeum Kalinina. Zwiedzają je codziennie robotnicy, kołchoźnicy, urzędnicy, studenci, aby zapoznać się bliżej z życiem i działalnością wielkiego bolszewika.

Zgromadzone w muzeum dokumenty, zdjęcia, obrazy, wspomnienia towarzyszy i współpracowników składają się na wspaniały obraz rewolucjonisty, płomiennego propagatora idei bolszewizmu i czarującego, pełnego prostoty człowieka w życiu prywatnym.

Eksponaty, rozmieszczone w pierwszej sali, ilustrują dzieciństwo i młodość Kalinina. Urodzony w 1875 roku w biednej rodzinie chłopskiej, Kalinin jako 14-letni chłopak zmuszony jest przerwać naukę w szkole i szukać pracy u obszarnika. Kalinin staje się samoukiem. Chciwie wchłania w siebie bogactwo idei, zawartych w rosyjskiej literaturze klasycznej. Pod wpływem tych idei w sercu jego rośnie miłość do ojczyzny i narodu, nienawiść do ciemięzców.

Po osiągnięciu pełnoletności Kalinin rozpoczyna pracę w jednej z fabryk petersburskich. Jest to okres, kiedy wśród petersburskiego proletariatu rozpoczyna działalność rewolucyjną młody Lenin, który w roku 1895 łączy marksistowskie kółka robotnicze stolicy Rosji w „Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej".

W atmosferze narastającego ruchu robotniczego kształtuje się proletariacki hart Kalinina, rozszerza się krąg jego zainteresowań. Studiuje on z zapałem utwory Czernyszewskiego, Bielińskiego, Dobrolubowa, Pisarewa, „Manifest Komunistyczny", „Kapitał" Marksa, „Co to są przyjaciele ludu i jak oni walczą przeciw socjaldemokratom" Lenina. Młody robotnik staje się wykształconym marksistą.

W muzeum zebrano wiele dokumentów, które spoczywały dawniej w archiwach carskiej ochrany. Dokumenty te świadczą o tym, jak czujnie śledzili i tropili Kalinina carscy żandarmi. Młodego rewolucjonistę niejednokrotnie aresztowano, zsyłano najpierw do Tyflisu, potem do Rewla (obecnie Tallin), wreszcie odstawiono etapem na dalekie zesłanie.

Na dużej mapie uwidocznione są miejscowości, w których Kalinin został aresztowany oraz te, w których przebywał na zesłaniu. 21 razy rząd carski zastosował represje wobec żarliwego bolszewika. Jednakże żadne prześladowania nie zdołały złamać jego rewolucyjnego ducha. Kalinin walczy niezmordowanie przeciwko absolutyzmowi carskiemu, zespalając i organizując robotników.

Od pierwszej chwili swej działalności rewolucyjnej, Kalinin szedł drogą leninowską i na drodze tej wytrwał do końca. Michał Kalinin brał najżywszy udział w tworzeniu i umacnianiu wielkiej partii Lenina-Stalina, toczył nieprzejednaną walkę przeciwko wszelkim przejawom oportunizmu w ruchu robotniczym.

Rewolucja lutowa 1917 roku zastaje Kalinina w Piotrogrodzie. Liczne dokumenty mówią o energicznej działalności, jaką rozwinął Kalinin pod kierownictwem Lenina i Stalina w okresie przygotowań do Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej masy pracujące Piotrogrodu wybierają Kalinina na prezydenta miasta. Na tym stanowisku po raz pierwszy zabłysnął wspaniały talent Kalinina jako męża stanu.

W marcu 1919 r., po śmierci Swierdłowa, Lenin wysunął kandydaturę Kalinina na stanowisko przewodniczącego Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad (WCIK). Przy tej sposobności Lenin podkreślał, że Kalinin łączy w sobie najlepsze cechy charakteru rosyjskiego robotnika i rosyjskiego chłopa. Wyjątki z tego przemówienia oraz późniejsze wypowiedzi Lenina, zawierające wysoką ocenę pracy Kalinina, wyryte są na marmurowych tablicach, zdobiących ściany muzeum.

Kalinin rozwijał niezmordowanie olbrzymią działalność państwową i partyjną. W okresie wojny domowej i interwencji oraz w latach późniejszych objechał cały kraj, odwiedził każdy niemal jego zakątek, mobilizując ludzi radzieckich do walki z wrogami młodej republiki radzieckiej, do budowy socjalizmu.

W r. 1922 Kalinin podpisuje historyczną deklarację o utworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Obok podpisu Kalinina figurują podpisy Stalina, Mołotowa, Ordżonikidze, Kirowa, Frunze.

W r. 1926 Kalinin wygłasza na terenie wielkich fabryk leningradzkich przemówienia, demaskujące wrogą, antypartyjną działalność opozycji zinowiewowskiej.

Szczególnie wielka liczba eksponatów ilustruje ożywioną działalność Kalinina w okresie Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy to ten wspaniały działacz rewolucyjny, zarówno na pierwszej linii frontu, jak i na głębokim zapleczu zagrzewał ludzi radzieckich do nieugiętej walki z wrogiem.

W specjalnych gablotach muzeum widzimy broszury, artykuły i przemówienia Kalinina, przełożone na wszystkie języki narodów ZSRR, na wiele języków obcych. Są tu przemówienia wygłoszone do aktywistów partyjnych i młodzieżowych, do dziennikarzy i nauczycieli, do przodujących kołchoźników i stachanowców.

Wszystkie przemówienia i artykuły Kalinina przepojone są ogromną miłością do narodu, przywiązaniem do wielkiej sprawy. Michał Kalinin był nieugiętym bojownikiem o pokój, przyjaźń i współpracę między narodami. W swej wielostronnej działalności szczególną uwagę poświęcał on młodzieży. Dzieła Kalinina o wychowaniu młodzieży ujmują wnikliwie i głęboko kwestię moralnego, fizycznego i zawodowego wychowania młodzieży.

Naród radziecki darzył Michała Kalinina gorącym uczuciem i zachowuje na zawsze w sercu pamięć o wielkim rewolucjoniście.

A Blatin



Młodzieżowa brygada Jana Kolęgi na torze 41 warsztatu 13 w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy wyrobiła w kwietniu 155 proc. normy.

Jej zobowiązanie przedzlotowe brzmi: wyremontować ponad plan 6 wagonów do końca lipca br.

NA ZDJĘCIU: Członkowie brygady (od lewej) Zbigniew Chojnacki, Mieczysław Kwiatkowski, Bogumił Urban, Stanisław Mateja, Stanisław Malinowski, Mieczysław Damski.

Foto „Gazeta" — Staniszewski

Więcej opieki ze strony Zarządu Miejskiego ZMP w Toruniu

dla organizacji szkolnych

O wielkiej roli, jaka przypada szkolnej organizacji ZMP-owskiej w wychowaniu nowego inteligenta mówiono wiele na Krajowej Naradzie Aktywu Szkolngo.

Mówiono o tym, że podstawowym obowiązkiem szkolnych organizacji ZMP jest mobilizacja całej młodzieży szkolnej do rzetelnej nauki, mówiono o tym jak ZMP-owcy winni pomagać całej młodzieży w przyswajaniu nowej socjalistycznej moralności, jak ZMP winno uczyć młodzież prawdziwego patriotyzmu, jak winno uczyć szacunku do nauczyciela i jego ofiarnej pracy, walczyć z wszelkimi przejawami niesubordynacji.

Pracą organizacji szkolnych na terenie miasta kieruje i jest za nią odpowiedzialny Zarząd Miejski ZMP.

Uczniowie stanowią w Toruniu poważny odsetek młodzieży ZMP-owskiej. Warto się zatem przyjrzeć, jak Zarząd Miejski ZMP w Toruniu wywiązał się tutaj ze swego zadania, czy i o ile pomógł organizacjom szkolnym w usunięciu błędów, które wykazała Krajowa Narada Aktywu Szkolnego, jak pomagał w zrealizowaniu jej wytycznych, jakie były formy jego pracy i jakie jej wyniki.

O PRACY SZKOLNYCH ORGANIZACJI ZMP W TORUNIU

Po krótkim nawet pobycie wśród młodzieży szkół toruńskich narzuca się kilka spostrzeżeń.

Po pierwsze: większość młodzieży, nawet zetempowskiej, nie zna uchwały Zarządu Głównego ZMP w sprawie polepszenia pracy organizacji szkolnych, ma bardzo słabe pojęcie, albo go w ogóle nie posiada, o Krajowej Naradzie Aktywu Szkolnego. Stąd wniosek: zarządy szkolne ZMP potraktowały wytyczne ZG ZMP jako jednorazową instrukcję, a nie wiążące długofalowe wytyczne. Krajowej Naradzie poświęcono jedno zebranie i na tym się skończyło. Pomimo jej uchwał nie prowadzono codziennej pracy.

Po drugie: z nieznajomością wyników Krajowej Narady Aktywu Szkolnego, z niezastosowaniem w praktyce wytycznych uchwały ZG ZMP wiąże się powtarzanie wytkniętych błędów.

— Podstawowym zadaniem ZMP jest pomagać ze wszystkich sił szkole i nauczycielstwu w nauczaniu i wychowaniu, mobilizować młodzież do opanowania wiedzy. Aktywiści z organizacji szkolnych zapominają często o najważniejszym, że o wynikach w nauce decyduje świadomość polityczna uczących się, a nie administracyjne metody — mówił na Krajowej Naradzie Aktywu Szkolnego sekretarz ZG tow. Leon Jańczak.

Tymczasem te administracyjne metody, to podstawa pracy wielu organizacji szkolnych nad polepszeniem wyników nauczania.

W III Szkole Ogólnokształcącej cała praca w tej dziedzinie sprowadza się do dawno potępionej metody obliczania średniej arytmetycznej stopni poszczególnych klas i do spisania po okresie ilości stopni bdb, db itd. W Technikum Odzieżowym sytuacja jest również nie nadzwyczajna — i tutaj jedyny styl pracy, to wykresy średnich arytmetycznych wyników poszczególnych klas.

Uderza brak dogłębnej pracy polityczno-wychowawczej na codzień. U większości młodzieży panuje błędne przekonanie, że jedyna forma pracy ZMP, to nudne, długie zebrania. Praca organizacji szkolnych ZMP w Toruniu często obliczona jest na efekt — liczy się ilością zebrań, ilością wydanych gazetek, czy wykonanych dekoracji.

Ten „efekciarski" styl pracy znalazł swoje odbicie i w całej akcji przygotowań przedzlotowych. Na pytanie, jak wasza klasa, czy szkoła przygotowuje się do Zlotu, w większości wypadków odpowiedź zaczynała się długą litanią, w której było wszystko: i rozrywki sportowe i naprawa boiska i wieczorki taneczne — na końcu była dopiero wzmianka o egzaminach promocyjnych, nieraz nie było jej w ogóle.

Nasz Zlot — to święto radości. Chcemy tam widzieć młodzież rozśpiewaną, rozbawioną, wysportowaną — nie możemy jednak zapomnieć, że jest to Zlot Młodych Przodowników, że do Stolicy pojadą najlepsi uczniowie, że o prawie uczestnictwa w Zlocie zadecydują przede wszystkim, jeżeli chodzi o organizacje szkolne, wyniki w nauce.

Mimo niedociągnięć młodzież szkół toruńskich może się pochwalić i poważnymi zdobyczami. Są szkoły, gdzie wytyczne Krajowej Narady zostały w pełni urzeczywistnione.

Liceum Kopernika, czy Technikum Finansowe potrafi w należyty sposób prowadzić walkę o wyniki nauczania. Nie wykresy, nie średnie arytmetyczne, ale wyjaśnianie, ale atmosfera ogólnego potępienia dla bumelanctwa, decydują o ciągłym podnoszeniu wyników nauczania. Nikt nie uskarża się tam na „nudę" zebrań zetempowskich, nie ma również mowy o łamaniu dyscypliny organizacyjnej przez ich opuszczanie. Jak tu nie przyjść na zebranie, kiedy najczęściej połączone jest ono z ciekawą dyskusją nad tym, jak powinien postępować zetempowiec, nad interesującym filmem czy przeczytaną książką itp.

Nie można mówić, że młodzież w jednej szkole jest dobra, w innej zła. Młodzież jest wszędzie taka sama, wszędzie jest ofiarny zetempowski aktyw, któremu tylko trzeba pomóc, któremu trzeba umieć przekazać doświadczenia przodujących szkół, którym trzeba umieć należycie pokierować.

To wszystko — to zadanie Zarządu Miejskiego ZMP. O należytej realizacji tego zadania decydują przede wszystkim formy pracy.

USPRAWNIĆ PRACĘ KOLEKTYWU SZKOLNEGO, ZLIKWIDOWAĆ RESORTOWOŚĆ

Z ramienia Prezydium ZM ZMP w Toruniu za pracę organizacji szkolnych odpowiada kol. Halina Szuchmińska.

Pracuje ona przy pomocy kolektywu szkolnego, w skład którego wchodzą aktywiści z poszczególnych szkół. Każdy z członków kolektywu opiekuje się jedną z organizacji szkolnych.

Na pozór wszystko zdawałoby się dobrze. Jeżeli jednak bliżej przyjrzymy się pracy kolektywu, zauważymy, że jest nieco inaczej.

Kolektyw jako całość nie pracuje zbyt sprawnie. Niektórzy jego członkowie lekceważą swoje zadania. W szeregu szkół toruńskich członkowie kolektywu są gośćmi bardzo rzadkimi, nieraz wręcz nieznanymi. Przykładowo wymienić można Technikum Odzieżowe, III Szkołę Ogólnokształcącą, Technikum Wodno-Melioracyjne. Zarząd Miejski przechodzi nad tym do porządku dziennego, co znów z kolei nie odbija się dobrze ani na pracy kolektywu, ani powierzonych jego opiece szkół.

Członkowie kolektywu swój pobyt w organizacji szkolnej ograniczają najczęściej do zasięgnięcia informacji o istniejącym stanie rzeczy. Brak jest analizy sytuacji, brak wyciągania wniosków, brak konkretnej pomocy. Stąd wniosek, że nie są oni przez Zarząd Miejski należycie instruowani, że w zbyt słabym stopniu kontroluje się ich pracę.

Zadaniem przedstawiciela wyższej instancji organizacyjnej jest przecież nie tylko zebranie informacji, ale przede wszystkim pomoc w usuwaniu istniejących niedociągnięć, wyciągnięcie z nich wniosków, nieraz nie tylko dla danej organizacji, ale i dla szerszego terenu.

Aby zadanie to spełnić, trzeba przede wszystkim umieć wychwycić węzłowe dla danej organizacji zagadnienie, które musi stać się punktem wyjścia dla dalszej pracy.

Takim np. zagadnieniem jest w Technikum Odzieżowym bardzo słaba orientacja młodzieży w aktualnej sytuacji politycznej, w III Szkole Ogólnokształcącej — administracyjne formy walki o wyniki w nauce, w Liceum Felczerskim — prawie 50 procent niedostatecznych na III okres.

Dochodząc przyczyn takiej sytuacji dowiemy się, że w Technikum Odzieżowym młodzież nie lubi przychodzić na zebrania samokształceniowe, bo są nudne, oderwane od życia, dowiemy się, że zarówno w Technikum, jak i w III Szkole Ogólnokształcącej bardzo słabo pracują koła klasowe, że zasadniczo nie wiedzą, co mają robić i wciąż uważają, że jedyna forma pracy zetempowskiej, to zebranie. W Liceum Felczerskim ogół młodzieży przygotowań zlotowych nie łączy z walką o wyniki w nauce. Trudno jest jednak dowiedzieć się tego wszystkiego, kiedy wizyta ogranicza się do krótkiej informacji czy rozmowy, o wszystkim i o niczym, z przewodniczącym, kiedy nie było się ani razu na zebraniu zarządu szkolnego, na którym można by na przykład przeanalizować pracę jednego z kół klasowych, kiedy nie rozmawia się z młodzieżą, nie zna nurtujących ją problemów, kiedy nie było się na zebraniu samokształceniowym.

Ale nie tylko słaba praca kolektywu szkolnego odbija się ujemnie na poziomie pracy organizacji szkolnych.

Zrozumiały jest fakt, że za sprawy szkolne przede wszystkim odpowiada kol. Szuchmińska. Niemniej jednak zagadnieniem młodzieży szkolnej winno interesować się całe Prezydium Zarządu Miejskiego — kierownik organizacji na terenie miasta.

Sprawy szkolne — owszem — analizowano na prezydiach, ale tylko wtedy, kiedy działo się coś alarmującego. Bez specjalnych sygnałów nie były poruszane, nie omawiano doświadczeń z terenu, nie szukano nowych form pracy, nie wychodzono z inicjatywą. Czyż po III okresie nie przydałaby się ocena pracy organizacji szkolnych w walce o podniesienie wyników nauki? Można by to zrobić chociażby na przykładzie dokładnej analizy pracy jednej z organizacji szkolnych. Nie oceniono, nie zatroszczono się nawet, jak przebiega samokształcenie — czy daje wyniki, jakie są wnioski na przyszłość. Nie było mowy o tym, jak realizuje się uchwałę Krajowej Narady Aktywu Szkolnego, ba, nie zatroszczono się nawet o to, czy do wszystkich szkół dotarła uchwała Miejskiej Narady Aktywu Szkolnego itp.

Przełamanie tej resortowości, zwrócenie uwagi całego prezydium na młodzież szkolną uczyni Zarząd Miejski rzeczywistym, operatywnym kierownikiem organizacji szkolnych, podniesie na wyższy poziom ich pracę.

Błędy te Zarząd Miejski ZMP w Toruniu, który posiada poważne osiągnięcia na odcinku szkolnym, jak chociażby udana Miejska Narada Aktywu Szkolnego, wychowanie bojowego aktywu, nawiązanie łączności z organizacjami szkolnymi niewątpliwie potrafi przełamać, tym bardziej, że w usunięciu ich pomoże mu również analiza pracy szkolnych organizacji ZMP dokonana przez referat sprawozdawczy i dyskusję I Wojewódzkiej Konferencji ZMP.

Maria Kędzierska

Spółdzielnie produkcyjne otwierają w miastach kioski z nabiałem i warzywami

Stały rozwój spółdzielni produkcyjnych w woj. gdańskim, poważne osiągnięcia w uprawie roślin, w hodowli zwierząt i drobiu oraz rozwijanie warzywnictwa i ogrodnictwa, pozwalają spółdzielcom nie tylko w pełni wykonywać plany dostaw obowiązkowych, dostarczać poważne ilości produktów rolnych na umowy kontraktowe, ale także zbywać nadwyżki produkcyjne bezpośrednio ludności w miastach, na wolnym rynku.

Spółdzielnia produkcyjna Kulice, jedna z pierwszych na Wybrzeżu, uruchomiła w Tczewie i Pelplinie kioski z nabiałem — masłem, serami i jajami oraz z wczesnymi warzywami. Kioski - stragany spółdzielcy zorganizowali przy wydatnej pomocy Prezydiów Rad Narodowych.

Spółdzielnie sprzedają swoje produkty po cenach niższych od dotychczasowych cen rynkowych. Ludność miast widzi w kioskach spółdzielni produkcyjnych źródło zaopatrzenia się w towary po dostępnych cenach i poważny czynnik przeciwdziałający spekulacji.

W stadium organizacji znajdują się trzy kioski spółdzielni ogrodniczo-warzywniczej z Tolkmicka w pow. elbląskim. Założone one zostały w Elblągu, w Krynicy Morskiej i w Tolkmicku.

Korespondenci piszą:

O lepszą organizację pracy i doprowadzenie planu do każdego robotnika w ZZR nr 4

W naszym przemyśle coraz szerzej stosuje się planowanie wewnątrz-zakładowe, zapoznaje się robotników z ich dziennymi, dekadowymi i miesięcznymi planami produkcyjnymi. Robotnik znając plan zakładu, skuteczniej może walczyć o zwiększenie wydajności pracy i polepszenie produkcji, o oszczędność materiałów, o obniżkę kosztów własnych.

Lepsza organizacja pracy, należyte planowanie wewnątrz-zakładowe i zapoznanie całej załogi Zjedn. Zakładów Rowerowych nr 4 z planami produkcyjnymi oraz doprowadzenie ich do każdego stanowiska i robotnika, pozwoli na usprawnienie pracy, lepsze wykorzystanie maszyn, na realizację planów oszczędnościowych.

Młoda robotnica Danuta Ornat, zatrudniona przy wycinaniu wykrojów końców rurek górnych nie może przekroczyć normy.

Co jest tego przyczyną?

Otóż Danuty Ornat nie zatrudnia się przy jednej i tej samej pracy. Przy wycinaniu wykrojów końców rurek górnych pracuje ona dziennie tylko przez trzy godziny. Następnie obsługuje inną maszynę. Tak jest niemal codziennie. Danucie Ornat utrudnia to w poważnym stopniu wykonywanie normy. Np. przy wyginaniu wzmocnień do rur wyrabia ona zaledwie 70 proc.

Gdyby Danutę Ornat zatrudniono tylko przy jednej pracy, np. przy wycinaniu wykrojów końców rur górnych, osiągnęłaby lepsze wyniki.

Lepsza organizacja, wprowadzenie odpowiedniego planowania wewnątrz-zakładowego przyczyni się do usprawnienia całokształtu pracy, do pełnego wykorzystania maszyn.

Aby załoga Zjednoczonych Zakł. Rowerowych nr 4 mogła to zrealizować, konieczne jest, by znała dokładnie plany produkcyjne zakładu, oddziału, brygady.

Członkowie młodzieżowej brygady produkcyjnej im. „Pokój" z działu pilnikarskiego, miesięczne plany wykonują przeciętnie w 200 proc. Osiągnięcie tak pomyślnych sukcesów m. in. było możliwe dzięki dobrze zorganizowanej pracy, znajomości dziennych i miesięcznych planów oddziału i brygady przez wszystkich młodzieżowców. Zygmunt Ciuk twierdzi, że gdyby brygadzista nie zapoznał ich z planami, nie byłoby możliwe osiągnąć tak dobrych wyników.

Zetempówki zatrudnione w dziale spawalniczym nie znają planów produkcyjnych całego zakładu ani swojej brygady. Znajomość planów indywidualnych nie wystarcza jednak, by mogły w pełni włączyć się do walki, jaka toczy się o obniżkę kosztów własnych, o wykonanie planu.

Zetempówkom zatrudnionym przy spawaniu nie planuje się pracy, jaką mają do wykonania. Ostatnio zdarzyło się, że przez cztery dni spawały one jeden gatunek łączników. Jak się następnie okazało, do produkcji potrzebne były inne łączniki.

Robotnik, który zna plan produkcyjny całego zakładu, oddziału, brygady i swój własny, lepiej przyczynia się do realizacji zadań produkcyjnych; znajomość planu mobilizuje bowiem do szukania lepszych metod pracy, do podniesienia wydajności.

Dlatego też konieczne jest, by w ZZR nr 4 plany produkcyjne zostały doprowadzone do każdego stanowiska, do każdego robotnika, a nie, jak to powiedział kierownik produkcji Stefan Żelazny, że z ogólnym planem produkcyjnym zakładu zapoznano załogę na zebraniu ogólnym. Zapoznanie załogi z planem produkcyjnym zakładu na zebraniu ogólnym nie wystarcza. Trzeba, aby każdy brygadzista doprowadził plan do wszystkich robotników.

Tow. Migawa, brygadzisto z działu spawalniczego! Zetempówki z waszej brygady kilkakrotnie się do was zwracały, byście zapoznali je z planami dziennymi. Nie reagowaliście na ich uwagi.

Tow. Migawa i pozostali brygadziści, a przede wszystkim kierownictwo partyjne i techniczne ZZR nr 4 powinno dołożyć starań o doprowadzenie planów do każdego robotnika, gdyż jest to ważnym warunkiem wykonywania i przekraczania planów zakładu.

Irena Łukomska
Gertruda Galant

Spotkanie robotników ZNTK z chłopami

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy w gminie Dobrcz, pow. Bydgoszcz, odbyło się spotkanie mieszkańców gminy z ekipą łączności miasta ze wsią z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego. Referat o znaczeniu czytelnictwa w Polsce Ludowej wygłosił tow. Pelichowski, w imieniu robotników ZNTK przemówił tow. Grycza.

Po przemówieniu odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kotomierzu, które odśpiewały kilka piosenek. Zespół świetlicowy Państwowego Domu Dziecka z Gondacza odtańczył polskie i rosyjskie tańce ludowe. Wykonawców licznie zebrani mieszkańcy gminy Dobrcz nagrodzili długimi oklaskami.

Bogaty program artystyczny zakończono wyświetleniem filmu, poczym odbyła się wspólna zabawa.

W. G.

O szybsze rozpatrywanie wniosków racjonalizatorskich

Pomysły racjonalizatorów przyczyniają się do usprawnienia produkcji, szybszej realizacji planów, do obniżki kosztów własnych.

Klub techniki i racjonalizatorstwa przy Parowozowni Głównej w Bydgoszczy nie dosyć szybko rozpatruje wnioski robtników. W roku ubiegłym robotnik Gąsiorka złożył wniosek racjonalizatorski, dotyczący urządzenia do wyciskania oliwy z poduszek maźnicowych. Niestety klub racjonalizacji wniosku tego dotychczas nie rozpatrzył — zastosowanie go pozwoliłoby na zaoszczędzenie poważnej ilości oliwy.

Robotnik, który składa wniosek usprawniający produkcję, powinien w jak najszybszym czasie otrzymać odpowiedź, czy wniosek jego został przyjęty. Konieczne jest, by usprawnienie Gąsiorka niezwłocznie zastosować, gdyż pozwoli ono na zaoszczędzenie dość poważnej ilości oliwy.

Z. Ciszmowski

O tytuł przodującej brygady

Robotnicy Bydgoskiej Fabryki Narzędzi nr 1 w Bydgoszczy przystąpili ostatnio do współzawodnictwa w roztoczeniu socjalistycznej opieki nad maszynami, o zmniejszenie ilości braków, o podniesienie jakości produkcji.

Inicjatywa ta wyszła od robotników z działu hartowni z brygady Karaszewskiego, która równocześnie jako pierwsza przystąpiła do współzawodnictwa o tytuł najlepszej brygady — postanawiając zmniejszyć ilość braków o 1,5 proc., dbać o należyte utrzymanie czystości przy piecach do hartowania oraz przez usprawnienie organizacji pracy podnieść wydajność o 5 proc.

Na apel brygady Karaszewskiego odpowiedziało wielu robotników i podjęło zobowiązania indywidualne. M. in. Kuliberda, Andruszkiewicz, Wandolski, Szewczyk, Bordewicz i Borowski z działu nacinarni zobowiązali się podnieść wydajność pracy o 15 proc.

W. Wandolski

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz — Szwederowo zawiadamia, że dziś, 3 bm. o godz. 17 w sali KD PZPR Pl. Pawła Findera 10, odbędzie się narada sekretarzy podst. org. part.

Obecność bezwzględnie obowiązkowa.

34 robotników ZNTK ukończyło kurs radców oddziałowych

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy staraniem dyrekcji i rady zakładowej Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego, zorganizowano kurs dla oddziałowych radców ZZK, który ukończyło 34 robotników. Na kursie tym robotnicy zapoznali się ze strukturą i statutem związkowym, ustawodawstwem pracy itp.

Najlepsi uczestnicy kursu otrzymali nagrody książkowe. Są nimi tow. tow.: Wasowski, Wasilewski, Szweda i inni.

* * *

Aktyw partyjny i związkowy ZNTK wysłuchał przed kilku dniami w świetlicy zakładowej odczytu wygłoszonego przez lektora KC PZPR na temat obecnej sytuacji międzynarodowej.

Po odczycie wywiązała się żywa dyskusja, w której robotnicy piętnowali dążenia imperializmu amerykańskiego do wywołania nowej wojny. Przodownik pracy tow. Wesołowski m. in. powiedział: „Na knowania ludobójców spod znaku dolara i na ich bestialskie morderstwa w Korei, my robotnicy ZNTK odpowiadamy wzmożeniem walki o przedterminowe zrealizowanie Planu 6-letniego.

Wiktor Grycza — korespondent

—o—

Zapisy na Studium Zaoczne przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego

Studium Zaoczne przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego rozpoczyna zapisy na rok akademicki 1952/53.

Nauka na Studium Zaocznym trwa 4 lata i odpowiada trzyletnim studiom na Wydziale Prawa oraz daje te same uprawnienia.

W roku akademickim 1952/53 na Studium Zaocznym czynne będą trzy lata studiów.

Na Studium mogą być przyjęci jedynie kandydaci posiadający świadectwa dojrzałości, których praca zawodowa związana jest ze znajomością i stosowaniem prawa.

Rekrutację na Studium przeprowadzają instytucje państwowe i społeczne za pośrednictwem swoich władz centralnych (ministerstw), które otrzymały kontyngent miejsc na Studium Zaoczne na podstawie uzgodnionego rozdzielnika. **Studium nie przyjmuje zgłoszeń indywidualnych.**

PORADY PRAWNE

WOJCIECH ŚLEDŹ — BYDGOSZCZ

W dzierżawnej umowie o dzierżawę gruntu powinna być wyraźnie uregulowana sprawa (sytuacji faktycznej), gdy dzierżawca zbudował na wydzierżawionym gruncie budynek mieszkalny czy gospodarczy. Gdy nie ma w tej sprawie umowy stron — obowiązuje przepis ustawy.

Według przepisów prawnych dzierżawca gruntu ma prawo po ukończeniu dzierżawy zabrać budynki, które zbudował. Jeżeli właściciel nie zgadza się na zabranie przez dzierżawcę postawionych zabudowań musi zapłacić dzierżawcy właściwe odszkodowanie pieniężne.

Podstawą takiego rozwiązania sprawy jest artykuł 296 kodeksu zobowiązań oraz ogólne zasady prawa cywilnego.

—o—

KĄCIK KOLPORTERA

Na terenie PKP we Włocławku prawie cała załoga abonuje „Gazetę" oraz „Trybunę Wolności". Wszystko byłoby w należytym porządku, gdyby podst. org. part. i kolporter zakładowy tow. Ryszard Michalak zwracali więcej uwagi na terminowe pobieranie opłat za prenumeratę. Dotychczas bowiem nie potrafiono zorganizować przedpłat, co spowodowało nie zaabonowanie „Gazety Kujawskiej" na miesiąc czerwiec. Podst. org. partyjna winna przeanalizować przyczyny nie zaabonowania „Gazety Kujawskiej" oraz wysnuć odpowiednie wnioski w celu definitywnego uregulowania przedpłat.

(al)

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"

REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95. Sekretarz redakcji: 47-60. Działy: sportowy, miejski, terenowy i depeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych: ul. Dworcowa 12, tel. 48-99 i 41-90. Sekretariat Redakcji 47-99.

Redakcja nocna 47-89.
Redaktor techniczny i korektornia 38-73.
Administracja: ul. Dworcowa 13, tel. 48-96 i 48-56.

Prenumerata i Kolportaż: PPK „Ruch" Oddz. Bydgoszcz, ul. Armii Czerwonej 6, Centrala: 27-90. Prenumerata zbiorowa: 19-51. Sprzedaż komisowa: 19-51. Prenumerata pocztowa i indywidualna: 19-50. Reklamacje: Centrala 27-90 wewn. 007.

Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne oraz kasa PPK „Ruch" w Bydgoszczy przy ul. Armii Czerwonej 6. Prenumerata miesięczna: 4,50 zł. Prenumerata zbiorowa: 2,25 zł. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny adres.
Biuro Ogłoszeń: Dworcowa 16, tel. 48-08.

E-3-10636

Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 35/115,5. rodzaj druk mat. klasa VII gramatura 50 g.

W trosce o sprawne zaopatrzenie świata pracy w mięso

MHM przejmuje placówki sprzedaży mięsa

(B) W poniedziałek dnia 2 bm. odbyła się pierwsza narada robocza nowopowstałej placówki handlowej w Bydgoszczy — Miejskiego Handlu Mięsem.

MHM przejął wszystkie sklepy mięsne i rybne PSS, MHD i Centrali Przemysłu Mięsnego w liczbie 82. W ten sposób sprzedaż mięsa i tłuszczu została ujednolicona, co pozwoli uniknąć wielu niedociągnięć powodowanych dotychczas zróżnicowaniem dystrybucji.

Wraz z przejęciem sklepów MHM przejmuje również wszystkie obowiązki placówek zajmujących się do tej pory zaopatrzeniem konsumentów w mięso. Tak więc gospodynie bydgoskie nadal będą odbierać przydziały na bony mięsno - tłuszczowe w sklepach, w których się zarejestrowały.

Dla usprawnienia pracy poszczególnych sklepów obszar miasta podzielono na dwie dzielnice: pierwsza na lewym brzegu Brdy, druga na prawym brzegu. Utworzone biura dzielnicowe MHM nawiążą ścisłą współpracę obsługi sklepów z dyrekcją przedsiębiorstwa. Będą one również kontrolowały pracę personelu i z miejsca usuwały braki i niedociągnięcia.

Aby uniknąć nieporozumień między konsumentami a sprzedawcami, aby zacieśnić między nimi współpracę, dyrekcja MHM wyznaczyła specjalne dni, w których przyjmować będzie zażalenia i prośby konsumentów, by następnie rozpatrywać je na naradach personelu sklepowego z kierownictwem.

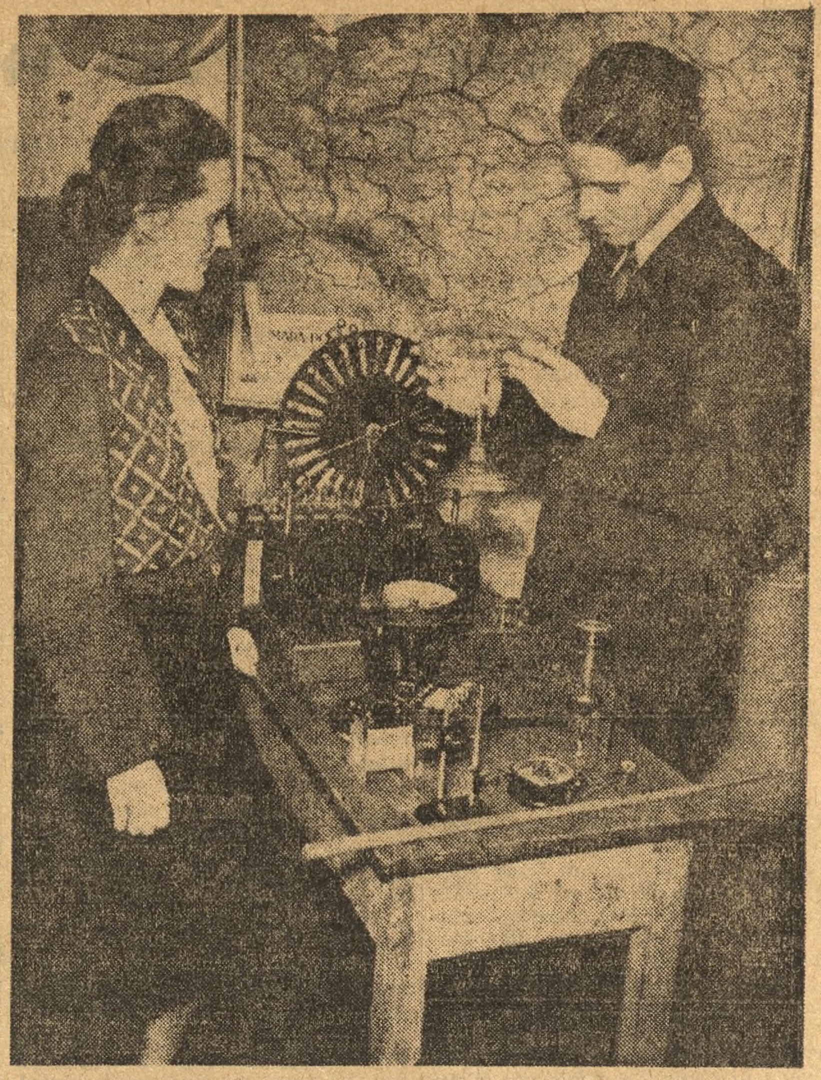
Obowiązki MHM jako socjalistycznej placówki handlowej są wielkie. Kierownictwo Miejskiego Handlu Mięsem powinno podejść do nich z największą sumiennością i operatywnością.

—o—

Przedłużenie konkursu Teatru Młodego Widza

Tytułu bajki wystawianej przez Pomorski Teatr Młodego Widza w Bydgoszczy jeszcze nie znamy. Na niedzielnej premierze dzieci otrzymały ankiety i nadsyłają już projekty tytułu. Najtrafniejsze z nich nagrodzone zostaną książkami. Tym dzieciom, które do tej pory nie mogły wziąć udziału w konkursie — plebiscycie umożliwia się udział przez przedłużenie konkursu, który potrwa jeszcze parę dni.

Przedstawienia odbywają się od dziś — codziennie o godz. 17.



W szkołach ogólnokształcących na terenie całej Polski odbywają się egzaminy maturalne. W Bydgoszczy zdają obecnie maturę m. in. uczniowie III Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej przy ul. Nowodworskiej.

NA ZDJĘCIU: Prof. Bogumiła Pawłowska egzaminuje Wojciecha Wojciechowskiego z fizyki. „Gazeta" — fot. Staniszewski

Nowe koncerty symfoniczne

W interpretacji dwu stałych dyrygentów POS **Olgierda Straszyńskiego i Romana Mackiewicza** usłyszymy wkrótce po raz pierwszy od kilku lat dwa arcydzieła muzyki tego rodzaju: V Symfonię t. zw. „Z nowego świata" Antoniego Dworzaka i IV Symfonię Piotra Czajkowskiego. Spośród utworów, które po raz pierwszy pojawią się u nas na afiszu należy wymienić słynną suitę z opery „Hary Janos" węgierskiego kompozytora Zoltana Kodaly, arcypopularne „Tańce węgierskie" Jana Brahmsa i piękną uwerturę St. Moniuszki do opery „Flis".

Jako soliści dwu ostatnich koncertów sezonu wystąpią: przyjmowana entuzjastycznie na estradach naszych i zagranicznych **Ewa Bandrowska-Turska** oraz popularny baryton polski, solista Państwowej Opery Śląskiej **Andrzej Hiolski.**

W ramach pierwszych koncertów czerwcowych będziemy mieli okazję usłyszeć — po długiej przerwie, spowodowanej przygotowywaniem się do międzynarodowego konkursu im. H. Wieniawskiego, który odbędzie się w grudniu br. — znakomitego skrzypka, laureata genewskiego i berlińskiego, **Edwarda Statkiewicza.** Koncertmistrz zespołu Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej wykona z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją **Olgierda Straszyńskiego** — koncert skrzypcowy d-moll Henryka Wieniawskiego.

Ze sportu

Włodarczyk zdobywa „Złoty kask" w Poznaniu

Ponad 60 tys. widzów było świadkami emocjonujących wyścigów motocyklowych o „Złoty kask" na torze trawiastym na Woli pod Poznaniem. Faworyt wyścigu Mieloch zajął dopiero 5 miejsce, mając defekt maszyny już na czwartym okrążeniu.

Bieg finałowy wygrał doskonale jadący Włodarczyk (Budowlani Warszawa) na NSU 250 ccm, który trasę 21 km (10 okrążeń) przejechał w czasie 16:36 min., 2) Stefański (Unia Poznań) na DKW 125 ccm 16:43 min., 3) Szczurowski (Budowlani Warszawa) na Puch 125 cm — 16:47,4 min., 4) Kupczyk (CWKS) na Jawa 250 ccm — 16:48 min., 5) Mieloch (Unia Poznań) na DKW 250 ccm z kompresorem — 16:48,5 min.

W poszczególnych biegach zwyciężyli:

Ponad 350 ccm: Buda (Gwardia Bydgoszcz) 16:48,8.

Do 350 ccm: Mieloch (Unia Poznań) 14:29,8 min.

Do 250 ccm.: Kupczyk (CWKS) 15:50,4 min., 2) Urbaniak (CWKS) 15:53,3 min., 3) Włodarczyk (Budowlani Warszawa) 16:34,3 min.

Do 130 ccm.: Szczurowski (Budowlani Warszawa) 16:51 min., 2) Stefański (Unia Poznań) 16:51,4 min., 3) Draga (Górnik Rybnik) 18:04,2 min.

Dobre wyniki Kielasa i Graja w Lipsku

LIPSK. W niedzielę 1 bm. na międzynarodowych zawodach w Lipsku zorganizowanych z okazji IV Zjazdu FDJ zakończono konkurencje lekkoatletyczne.

Z Polaków najlepszy wynik uzyskał Kielas w biegu na 3 km z przeszkodami, ustanawiając najlepszy wynik w Polsce z czasem 9:18,2 min. Kielas zajął drugie miejsce za Aprą (Węgry) 9:17,0. Szóste miejsce zajął Oleśński w czasie 9:41,0.

Bieg na 5 tysięcy m wygrał Zatopek (CSR) 14:33,8 min. przed Beresem (Węgry) 14:54,0, Grajem 14:58,2 min. i Krzyszkowiakiem 15:15,8 min.

W kuli zwyciężył rekordzista (CSR) Skobla 16,09 m. przed Łomowskim 15,62, Schmidtem (NRD) 15,58 i Krzyżanowskim 15,30.

Weinberg wygrał trójskok wynikiem 14,26 przed Dagorowem (Bułgaria) 14,20.

Słabe wyniki uzyskali Polacy w skoku o tyczce. Ważny zajął trzecie miejsce wynikiem 4 m a Adamczyk był dopiero 6—3,80 m. Konkurencję tę wygrał Dragomir (Rumunia) 4,10 przed Homonayem 4,10 m.

Sztafeta 4x100 m mężczyzn: 1) Węgry 41,5 sek. 2) Polska (Sucheński, Buhl, Stawczyk, Kiszka) — 42,1. 3) CSR — 42,2.

Sztafeta 4x100 m kobiet: 1) Węgry — 48,1, 2) NRD — 48,5, 3) Polska (Arndt, Szwajkowska, Minnicka, Iwicka) — 48,6.

Dysk kobiet — Dezsoene 44,65 (rekord Węgier).

W zawodach pływackich Polacy startowali w dwóch konkurencjach. Na 1.500 m st. dow. Gremlowski zajął trzecie miejsce w czasie 19:50,2 za Węgrami Csordasem 19:14,0 i Zaborskim 19:36,1. Stelmaszyk był piąty w czasie 21:28,9.

W sztafecie 4x200 st. dow. mężczyzn zwyciężyli Węgrzy 9:13,5 przed Polską 9:17,0 (Stelmaszyk, Tołkaczewski, Lewicki, Procel).

W piłce wodnej Węgry pokonały repr. Warszawy 14:0 (6:0).

—o—

Petrusewicz bije rekord Polski

WROCŁAW. Podczas towarzyskich zawodów pływackich między miejscowymi drużynami Stalą i Budowlanymi Petrusewicz (Stal) ustanowił nowy rekord Polski na 200 m st. mot. uzyskując czas 2:45,2. Tym samym Petrusewicz zrealizował jeszcze jedno z zobowiązań na cześć Zlotu Młodych Przodowników.

—o—

Uwaga wioślarze

W związku z przełożeniem regat eliminacyjnych w Kruszwicy na 7 i 8 czerwca, sekcja wioślarska WKKF zawiadamia, że regaty o mistrzostwo województwa bydgoskiego zostały również przełożone i to na dzień 15 bm.

Kadra B - Dozsa (Budapeszt) 3:2

WARSZAWA. W swoim pierwszym meczu w Polsce węgierska drużyna piłkarska Dozsa spotkała się 1 bm. w Warszawie z polską kadrą narodową B.

Mecz wygrała drużyna polska 3:2 (1:1) zdobywając bramki ze strzałów Trampisza (2) i Breitera (1).

Węgrzy zdobyli bramkę ze strzału Viragha oraz samobójczego podania Bienka.

Mecz stał na dobrym poziomie i obfitował w wiele emocjonujących sytuacji podbramkowych. Węgrzy zademonstrowali doskonałe opanowanie piłki i wzorowe zgranie wszystkich linii, brak im jednak było wykończenia akcji pod bramką polską.

Zespół polski szczególnie w pierwszej połowie meczu wypadł dobrze. Po przerwie Polacy nastawili się zbyt na grę defensywną, co uniemożliwiło napastnikom przeprowadzenie składanych akcji na bramkę Węgrów.

W drużynie kadr wyróżnili się w ataku Patkolo i Jankowski, Mamoń — w pomocy oraz obrońcy Koryndt i Bartyla.

W wyrównanym zespole węgierskim na wyróżnienie zasługują prawoskrzydłowy Egresi, pomocnik Cyuvik oraz bramkarz — Henni.

II liga piłkarska

GRUPA II

Spójnia Warszawa — Lotnik Warszawa 1:1 (1:0).

Gwardia Warszawa — Włókniarz Radom 5:0 (3:0).

Spójnia Tomaszów — Włókniarz Chodaków 5:1 (2:0).

Włókniarz Widzew — Gwardia Białystok 2:0 (1:0).

GRUPA III

Budowlani Opole — Górnik Radzionków 5:2 (2:2).

Górnik Zabrze — Stal Wrocław 5:1 (3:0).

Górnik Knurów — Górnik Wałbrzych 4:0 (2:0).

Stal Sosnowiec — Stal Lipiny 4:1 (0:1).

Stal Zielona Góra — Górnik Bytom 0:1 (0:0).

GRUPA IV

Budowlani Przemyśl — Stal Nowa Huta 1:2 (1:2).

Gwardia Kielce — OWKS Lublin 1:1 (1:0).

Gwardia Lublin — Ogniwo Częstochowa 5:2 (1:2).

Włókniarz Chełmek — Ogniwo Tarnów 2:0 (0:0).

Włókniarz Krosno — Włókniarz Kraków 1:1 (0:0).

Spotkanie dzieci z przodownikami pracy

W dniu wczorajszym Okręgowa Rada Związków Zawodowych z okazji Dnia Dziecka urządziła spotkanie dzieci z przodownikami bydgoskich zakładów produkcyjnych. Dzieci tłumnie przybyły do sali ORZZ wraz z rodzicami.

Między zaproszonymi przodownikami byli: Maria Buklis z Bydgoskich Zakładów Obuwniczych nr 1, wykonująca 183 proc. normy, Kazimierz Łoś z Bydgoskiej Fabryki Maszyn — 193 proc. normy, Józef Nowicki z Bydgoskiej Fabryki Sklejek — 213 proc. normy, Władysław Głażewski z Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, racjonalizator i przodownik pracy odznaczony krzyżem zasługi, Franciszek Kraszkiewicz, pierwszy realizator Planu 6-letniego na Pomorzu i wielu, wielu innych.

Na program spotkania złożyły się występy chóru elektrowni oraz występy zespołu dziecięcego z Bydgoskich Zakładów Rowerowych. Dzieciom szczególnie podobały się tańce małej 4-letniej Ewuni oraz występy dziecięcego zespołu „orkiestrowego" (akordeon i skrzypce).

Duże zainteresowanie wśród dzieci wywołał konkurs zagadkowy z nagrodami książkowymi, które dzieciom wręczali przodownicy pracy.

Do naszych Czytelników

Opłacanie prenumeraty zleconej u listonoszy lub w placówkach pocztowych jest najtańszym i najpraktyczniejszym sposobem regularnego otrzymywania „Gazety Pomorskiej".

Przy dokonywaniu wpłaty, która wynosi w prenumeracie zleconej, miesięcznie 4,50 zł. — kwartalnie 13,50 zł. — nie trzeba wypełniać blankietów i nie ponosi się dodatkowych kosztów przesyłki pieniędzy.

Gazeta jest doręczana przez listonoszy do mieszkań prenumeratorów. Urzędy pocztowe i listonosze przyjmują wpłaty na prenumeratę zleconą do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny.

Co? - Gdzie? - Kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Mały partyzant" (16, 18 i 20).

WOLNOŚĆ — „Bohaterowie pustyni" (godz. 16.15, 18,15 i 20,30.

POLONIA — „Nędznicy" II seria (17 i 19).

ORZEŁ — „Strefa zachodnia".

GRYF — „Cienie na torach" (17 i 19).

BAŁTYK — „Ulica Graniczna" (18 i 20).

MIR — „Konstanty Zasłonow" (godz. 19).

ROZMAITOŚCI — Program składany nr 23. Ogrodowa Bagatela — „Milczenie jest złotem".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — Wystawa prac plastyków - amatorów. Wstęp wolny.

Biblioteka Miejska — Wystawa książki.

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz. 9-15, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

„Tajna wojna" — godz. 19.30

TEATR MŁODEGO WIDZA

Bajka „?" — godz. 17.

DYŻURY APTEK

Od soboty dnia 31 maja br. godz. 22 do soboty dnia 7 czerwca br. godz. 8 rano, dyżur nocny dla rejonu śródmieście i Bielawy — pełnić będzie: **Apteka Społeczna nr 39, Al. 1 Maja 5 — tel. 23-46.**

Dla rejonu Wilczak, Okole, Czyżkówko oraz pozostałych przedmieść stały dyżur nocny pełnić będzie: **Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31.** Dyżur nocny trwa od godz. 22 do 8 rano.

Dnia 31. V. 52 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz długoletni pracownik

ANDRZEJ KAŹMIERCZAK

W zmarłym tracimy cenionego, ofiarnego i zasłużonego współpracownika, odznaczającego się dużym wyrobieniem społecznym i życzliwym podejściem do ubezpieczonych.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

RADA MIEJSCOWA

ZAKŁAD UBEZP. SPOŁECZNYCH Oddział Wojewódzki w Bydgoszczy

748/k

Komunikaty

Wydział Handlu — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zawiadamia, że na bony mięsno-tłuszczowe na m-c czerwiec 1952 r. wydawane będzie **mięso** na kupony gramowane w ilościach dotychczasowych w następujących okresach:

1. okres 3. VI — 7. VI. br.
2. „ 10. VI. — 14. VI „
3. „ 17. VI. — 21 VI. „
4. „ 24. VI — 28. VI „

Zawiadamia się, że od dnia 3—10. VI. sklepy rzeźnickie rozprowadzać będą **tłuszcze**, a od dnia 6—11. VI. sklepy spożywcze i nabiałowe **masło. Wydawanie** bonów mięsno-tłuszczowych na m-c lipiec odbywać się będzie od dnia 13. VI. — 18 VI. dla osób pobierających bony indywidualnie, a od 13—20 dla zakładów pracy. Rejestracja bonów trwa do 23. VI. 52 r.

Meldunkowi poświadczają zgłoszenia do dnia 10. VI. 52 r. dla wszystkich osób uprawnionych do korzystania z bonów mięsno-tłuszczowych. Administratorzy wzgl. właściciele domów zobowiązani są do odebrania zgłoszeń u prowadzących meldunki do dnia 4. VI. w godzinach popołudniowych. (754k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Bydgoszczy komunikuje, iż stosownie do wyjaśnienia Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, **prawo do ulgowych przejazdów tramwajami i autobusami** mają tylko ci junacy „SP", którzy są powołani do służby i są umundurowani. Wszyscy pozostali junacy „SP" nie mają prawa do korzystania z ulgowych przejazdów. 751k)

Dyrekcja MPGK

Poszukiwania pracowników

1 STARSZEGO KSIĘGOWEGO, 3 STRAŻAKÓW ppoż., 3 ROBOTNIKÓW transportowych, 5 ROBOTNIKÓW ekspedycyjnych, 2 SPRZĄTACZKI, 1 MURARZA wykwalifikowanego, 1 pomocnika MURARSKIEGO, 1 MONTERA na roboty rurowe, 1 ŚLUSARZA spawacza, **1 pomocnika ślusarskiego** przyjmie od zaraz **Centrala Produktów Naftowych Biuro Wojewódzkie w Bydgoszczy,** Al. 1 Maja 76. Zgoszenia należy kierować do Sekcji Kadr. (749k

PRACOWNIKA znającego język rosyjski na stanowisko bibliotekarza(ki) zatrudni od zaraz **Zarząd Okręgu** TPPR w Bydgoszczy, Al. 1 Maja **46.** Reflektantki(ci) zgłoszą się pod wyżej wskazany adres w godz. od 8 do 16. (733K

1 MASZYNISTKĘ biegłą, względnie **pracownicę biurową** z maszynopisaniem, 1 **KSIĘGOWEGO(wą)** na stanowisko starszego księgowego, 1 PRACOWNIKA fizycznego do magazynu zatrudni Pomocn. Sp. Rzemieślnicza Branży Metalowej, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 30. (747k

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Olejnik Józefa, majątek Rogoźno Zamek (2114p

RÓŻNE

ZA długi męża Czesława Sikory nie odpowiadam. Henryka Sikorowa, Bydgoszcz. (2116g

SPRZEDAM radio „Pionier", Bydgoszcz, Sienkiewicza 26/3. (2115g

GOSPODARSTWO 12 ha z maszynami wydzierżawię. Michałowska Stefania, Suchoręczek, pow. Szubin. (2108g

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź — skrytka 163. (745k

Uwaga prenumeratorzy!

Od dnia 16 maja 1952 r. indywidualne zamówienia i wpłaty na prenumeratę pism przyjmują tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat do PPK „Ruch" kierować nie należy. Prenumerata zbiorowa tzw. zakładowa pozostaje jak dotychczas, tzn. zamówienia i wpłaty kierowane są bezpośrednio do miejscowych jednostek PPK „Ruch".

RADIO

na środę, dnia 4 czerwca 1952 r.

5.05 Wiadomości. 5,10 Audycja dla wsi. 5,20 Koncert. 6,05 Gimnastyka. 6,20 Muzyka. 6,30 Dziennik. 6,50 Polskie taneczne melodie ludowe. 7,20 Tańce i pieśni radzieckie. 7,50 Kalendarz. 7,55 Wiadomości. 8.00 Kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 11,45 Głos mają kobiety. 12,04 Dziennik. 12,15 Wieś tańczy i śpiewa. 12,30 Audycja dla wsi. 12,45 Na swojską nutę. 13,20 Muzyka. 13,45 Stanisław Moniuszko i jego mało znane opery — audycja dla klasy V—VII. 14,10 Koncert muzyki rosyjskiej — Z. Lisicki, fortepian. 14,30 Koncert orkiestry mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni. 15,10 Fragment powieści Fasta „Ostatnia granica". 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16,00 Wszechnica Radiowa. 16,20 Bydgoski dziennik radiowy. 16,35 Radziecka muzyka rozrywkowa. 17,00 Wiadomości. 17,05 Pogadanka sportowa. 17,15 Muzyka symfoniczna. 17,45 Kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18,00 Z bliska i z daleka. 18,30 Wszechnica Radiowa. 18,50 Pieśni ludowe w wykonaniu chóru „Arion" pod dyr. A. Rybki. 19,10 Reportaż literacki Dariusza Czaplickiego. 19,30 Muzyka. Aktualności. 20,00 Koncert orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 20,40 Fragment powieści Trifonowa „Studenci". 21.00 Dziennik wieczorny. 21,30 Tydzień muzyki bułgarskiej. 22,00 Audycja literacka. 22,30 Kameralna muzyka polska. 22,50 Koncert muzyki radzieckiej. 23,50 Ostatnie wiadomości.